

## O patriotyzmie

Siła patriotyzmu radzieckiego polega na tym, że jego podstawą są nie przesady rasowe czy nacjonalistyczne, lecz głębokie oddanie i wierność narodu wobec swej Ojczyzny Radzieckiej, bratnia przyjaźń mas pracujących wszystkich narodów naszego kraju. Patriotyzm radziecki kojarzy harmonijnie tradycje narodowe i ogólne interesy żywotne całego ludu pracującego Związku Radzieckiego. Patriotyzm radziecki nie dzieli, lecz przeciwnie, zespoli wszystkie narody i narodowości naszego kraju w jedną bratnią rodzinę. W tym właśnie należy dopatrywać się podstaw niezłomnej i coraz bardziej zacieśniającej się przyjaźni narodów Związku Radzieckiego. Równocześnie narody ZSRR szanują prawa i niepodległość narodów obcych krajów i zawsze wykazywały gotowość do współżycia w pokoju i przyjaźni z sąsiednimi państwami. W tym należy dopatrywać się podstawy rosnących i zacieśniających się więzi naszego państwa ze wszystkimi miłującymi wolność narodami.

Ludzie radzieccy nienawidzą niemieckich zaborców nie dlatego, że są oni narodem obcym, lecz dlatego, że przyprawili oni nasz naród i wszystkie miłujące wolność narody o niezliczone nieszczęścia i cierpienia. Naród nasz od dawna powiada: „Nie za to wilka biją, że jest szary, lecz za to, że zjadł owcę.”

J. STALIN

(O wielkiej wojnie narodowej Związku Radzieckiego)

## Plany robót komunikacyjnych wykonane

WARSZAWA (PAP). W dniu 12 grudnia br. dyrekcja Centralnego Zarządu Państwowych Przedsiębiorstw Robót Komunikacyjnych zameldowała ministrowi komunikacji o wykonaniu w dniu 1 grudnia przez wszystkie państwowe przedsiębiorstwa robót komunikacyjnych globalnego planu rocznego w 101 proc. i planu 3-letniego w 107 proc.

## Pozdrowienia dla załogi Zakładów im. Józefa STALINA w POZNANIU

WARSZAWA (PAP). Zarząd Główny Zw. Zaw. Metalowców wystosował do Rady Zakładowej i załóg Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu pismo następującej treści:

„Zarząd Główny ZKM wita z prawdziwą radością waszą inicjatywę nazwania Zakładów im. Józefa Stalina.

Fakt powyższy pozwala nam wierzyć głęboko, że wasza załoga pracując w Zakładach im. Józefa Stalina, woda międzynarodowego proletariatu jeszcze bardziej niż dotychczas zdwoi swe wysiłki produkcyjne, oszczędnościowe i racjonalizatorskie, aby być godnym wielkiego imienia.

Zakłady im. Józefa Stalina winny być od tej chwili wzorem dla wszystkich jednostek produkcyjnych przemysłu metalowego i swymi osiągnięciami winny stanowić przykład dla

# GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Rok V ABCD

Poznań, sobota 17 grudnia 1949 r.

Nr 346 (1726)

## PRACOWNICY nauki i sztuki w Polsce w hołdzie Generalissimusowi STALINOWI

### List Lucjana Rudnickiego

DROGI I KOCHANY TOWARZYSZU!

Zaczynając pisać ten list zastanawiałem się dłużej, jak Was mam tytułować i doszedłem do wniosku, że tytułem „Towarzysz” można wyrazić najwyższe dostojństwo, zwłaszcza gdy się pojmuje tę godność po stalinowsku.

Należę do pokolenia robotników polskich, które przeżyło rewolucję i kontrrewolucję roku 1905 i które od wypadków nad Leną w roku 1912 znowu ruszyło do szturmów przy ramieniu z proletariatem Rosji.

Jakże była moja radość, gdy w grudniu w Związku Pocztowym „Prawdy” znalazłem sławny „Nakaz”. Biła z niego — dla warszawiaków z ul. Siennej głęboka wiedza rewolucyjna i entuzjazm walki. Byliśmy przekonani, że mamy do czynienia z instrukcją Lenina. Dopiero znacznie później dowiedziałem się, że to jest twórcza „Nakaz” utwierdzał nas w tym najistotniejszą odczuwalną przez proletariacki, lecz nie umieliśmy sformułować konkretnie.

Drogi i kochany Towarzyszu! W siedemdziesiątą rocznicę Twych urodzin i pięćdziesiątą piątą pracy społecznej, ukoronowanej zwycięstwami najwię-

kszymi w dziejach ludzkich, w dniach, kiedy większość ludności globu ziemskiego będzie Ci składać dziękczynienia za drogę do pokoju, kultury i powszechnego szczęścia, znacznie już utworzoną dzięki Twojemu genialnemu nauce, zwycięsko realizowane; pod Twoim przewodnictwem, — ja nie mogłem znaleźć czegoś bardziej serdecznego do wyrażenia najgłębszej czci, niż wspomnienie pierwszego usłyszenia Twego nakazu, który utworzył zwycięstwo rewolucji.

WARSZAWA (PAP). Z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina, profesor Uniwersytetu Warszawskiego Stanisław Mazur przesłał do Moskwy list następującej treści:

„Drogi Towarzyszu Józefie Stalinie! Z okazji 70 rocznicy Waszych urodzin ludzie pracy z najdalejzych zakątków świata, wśród nich i polscy pracownicy nauki, śpieszą z wyrazami hołdu i miłości dla Was, jako kontynuatora wielkiej idei socjalizmu, która ogarnia coraz nowo polacie ziemi.

Pracownicy nauki mają szczególne powody czci dla Was.

Rozwój nauki w państwie, to sprawa o wielkim znaczeniu, bo jej stan decyduje dziś w poważnej mierze o gospodarczej i kulturalnej potęgę. Nauka przeżywa okres świetnego rozwoju. Wielkie odkrycia naukowe, dokonywane niemal bezustannie, znajdują liczne i doniosłe zastosowania praktyczne. Ale w ustroju kapitalistycznym burżuazja wykorzystuje wyniki badań naukowych dla swoich egoistycznych interesów, dla wzmocnienia wyzysku mas pracujących, a nie na ich pożytek.

Wystarczy jednak przyglądać się życiu w Związku Radzieckim, aby uświadomić sobie, jak dobroczynny i potężny wpływ wywiera rozwój nauki na podniesienie stopy życiowej i poziomu kulturalnego ludzi w

Należę od kilkudziesięciu lat do międzynarodowej Twej gwardii, a stary „Nakaz” wciąż jest świeży i wciąż mi brzmi aktualnie. Wysoko podnieść sztandary klasy robotniczej we wrogim obozie imperialistów, zespolić wszystkie siły ludów w walce o socjalizm i pokój, czerpać siły ze związku z najsilniejszymi masami.

ZYJ NAM, TOWARZYSZU, NAJDŁUŻSZYM ŻYCIEM LUDZKIM I DARZ LUDZKOŚĆ W DALSZYM CIĄGU NAKAZAMI TORUJĄCYMI DROGĘ DO OSTATECZNEGO ZWYCIĘSTWA POSTĘPU W CAŁYM ŚWIECIE.

JEŻELI MIERZY SIĘ DŁUGOŚĆ ŻYCIA INTENSYWNOŚCIĄ TWÓRCZĄ I JEJ WYNIKAMI, TO JUŻ JESTEŚ NIESMIERTELNY.

Lucjan Rudnicki

stary robotnik i młody pisarz Polski Ludowej

### List prof. Uniwersytetu Warszawskiego Stanisława Mazura

warunkach socjalistycznego ustroju, w którym nie ma już miejsca na wyzyskiwanie wyników badań naukowych dla interesów jakiejś grupy uprzywilejowanej.

Polscy pracownicy nauki starają się rozwiązać to wielkie zadanie w oparciu o doświadczenie Związku Radzieckiego i nie wątpią, że i w ich kraju rozkwitnie w pełni taka nauka, która — jak powiedzieliście raz — nie odradza się od narodu, lecz gotowa mu służyć, gotowa przekazać narodowi wszystkie swoje zdobycze, która obsługuje naród nie pod przymusem, lecz dobrowolnie z ochotą.

Polscy pracownicy nauki mogą patrzeć dziś z ufnością w przyszłość. Przemiany w naszym kraju, stały się możliwe dzięki zwycięstwom wielkiej Październikowej Rewolucji, dzięki powstaniu Związku Radzieckiego, potężnego bastionu socjalizmu, kierowanego przez WKP(b) pod Waszym przewodnictwem. I stąd polscy pracownicy nauki szczególnie serdecznie przesyłają Wam życzenia długich lat życia dla dobra całej ludzkości.

## Kostow skazany na karę śmierci Wyrok w procesie zdrajców Bułgarii

SOFIA (PAP). W dniu 14 bm, o godz. 20 Sąd Najwyższy Bułgarskiej Republiki Ludowej ogłosił wyrok w sprawie Kostowa i jego współników. Sąd uznał b. wicepremię Kostowa, b. ministra finansów Stefanowa, b. wiceministra budownictwa Pawłowa, b. wiceprzewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Naczewa, b. dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Gumowego Gewrenowa, b. dyrektora Departamentu Handlu Zagranicznego Tutowa, b. prezes Bułgarskiego Banku Narodowego Conczeva i b. radcy handlowego przy ambasadzie bułgarskiej w Moskwie Christowa winnymi zdrajcy stanu oraz zbrodni szpiegostwa i sabotażu.

Sąd postanowił wymierzyć Kostowowi — karę śmierci.



Wiatr z dachówek śnieg z szelestem głośnym strąca,  
Północ wydzwania Spasskiej Wieży zegar.  
Znajoma fajka, nigdy nie gasnąca,  
Wąsy, siwizną przypruszone z lekka.

On okręt nasz do zwycięstw wiodł przez lata,  
I dla nas czasy chronią go surowe.  
W tę noc nad mapą wszystkie ludy świata  
Wrzucił z nim w sędziwym Kremlu chylą głowę.

Front w zawikłane wzory się układa,  
O on, celując w czarne, wrogie kręgi,  
Gestem dowódcy, zwykłym i dokładnym,  
Na zachód wciąż przesuwa chorągiewki.

On stanął ponad nami, frontem, Moskwą,  
Na zachód ramię wyciągając swoje:  
Niech was prowadzi sztandar leninowski  
W decydującej bitwie, o synowie!

Grudzień 1941 r. pod Moskwą.

ALEKSY SURKOW

Przeł.: Wiktor Woroszyłski

## List kobiet wiejskich woj. poznańskiego do Generalissimusa STALINA Zapewniamy Was: kobiety Polki z energią i zapałem będą budowały pokój i socjalizm

DO GENERALISSIMUSA JÓZEFA STALINA W 70 ROCZNICĘ URODZIN

MOSKWA — KREML

My, kobiety Polki zorganizowane w kołach Gospodyń Wiejskich przy Związku Samopomocy Chłopskiej, pow. jarczińskiego, województwa poznańskiego, składamy Wam, Wielkiemu Bojownikowi o Wolność, Równość i Braterstwo Ludów hołd wdzięczności i przywiązania.

Dzięki Wam i Waszej wielkiej socjalistycznej Ojczyźnie zostaliśmy wyzwoleni spod jarzma hitlerowskiego. W Polsce Ludowej kobieta jest podniesiona do godności człowieka i dlatego żywi do Was, kochany Wodzu, najgłębsze uczucie przyjaźni.

Zapewniamy Was, że kobiety Polki będą z całą energią i zapałem pracowały nad utrwaleniem pokoju i budową socjalizmu na całym świecie.

Zyj nam, Wielki Stalinie, długie, długie lata.

## Do Poznania przybyły Sztafety młodzieżowe z całej Wielkopolski niosące pozdrowienia dla Generalissimusa STALINA

W Poznaniu w auli Uniwersytetu, zebrała się w dniu wczorajszym młodzież zorganizowana w ZMP oraz młodzież szkolna, na wielkiej akademii urządzonej przez Zarząd Wojewódzki ZMP, w związku z przybyciem sztafet od młodzieży województwa z meldunkami i pozdrowieniami dla Generalissimusa Józefa Stalina.

Na tle czerwonej draperii widniejący portret Stalina, a pod nim napis: „Młodzież polska pozdrawia Towarzysza Stalina w 70 rocznicę Jego urodzin”. Entuzjazm tłumnie zgromadzonej młodzieży wzrasta, z chwilą gdy wiceprzewo-

niczący ZW, ZMP Sznurkowski otwiera akademię i wita przedstawicieli partii i organizacji społecznych.

Po powołaniu prezydium wstąpił na mównicę III sekretarz KW PZPR F. Ładosz. Przedstawił on życie i czyny Wielkiego Wodza światowego proletariatu oraz zasługi Generalissimusa Stalina, w zakresie konsekwentnej walki o trwały pokój na świecie.

Następny mówca — przewodniczący Zarządu Woj. ZMP A. Bączkowski — powiedział między innymi:

„My młodzież polska, wiemy, co Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików i towarzyszy Stalina zawdzięczają masy pracujące i narody świata. My wiemy, co Związkowi Radzieckiemu i towarzyszy Stalinowi zawdzięcza nasza Ojczyzna. Dlatego właśnie 70 rocznica urodzin Józefa Stalina jest świętem również polskiego narodu, a przede wszystkim polskiej młodzieży. W dniu urodzin Stalina przyrzekamy Mu że w myśl Jego wskazówek poświęcimy wszystkie swe siły i zdolności, całą Wiedzę i entuzjazm walce o wyzwolenie społeczne, o dobrobyt i szczęście dla całej ludzkości”.

Meldunki z ośmiu tras, prowadzących ze wszystkich stron Wielkopolski, przyjął wiceprzew. Zarządu Woj. ZMP Sznurkowski. Zawarte w meldunkach zobowiązania młodzieży wielkopolskiej świadczą o gorącej miłości do Wielkiego Stalina — współtwórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego.

## ROK PRACY zespołu „Gazety Poznańskiej”

Rok temu ukazał się pierwszy numer „Gazety Poznańskiej”, organu Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W ciągu tego roku „Gazeta Poznańska” dokonała poważnej pracy polityczno-społecznej, zjednując sobie szerokie rzesze czytelników nie tylko wśród członków PZPR, ale również wśród bezpartyjnych. Piękny swój rozwój zawdzięcza „Gazeta Poznańska” stałemu pogłębianiu treści ideologicznej, różnorodności i oryginalności form prac publicystycznych oraz stałemu podnoszeniu poziomu szaty graficznej.

Zyczymy zespołowi „Gazety Poznańskiej” dalszej owocnej pracy dziennikarskiej w budownictwie podstaw socjalizmu w Polsce.

## Dary od społeczeństwa Zachodnich NIEMIEC dla Generalissimusa Stalina

BERLIN (PAP). Jak komunikuje agencja ADN, na adres Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej w Berlinie, przybyło 16 wielkich skrzyń z darami od pracujących w Zachodnich Niemczech dla Generalissimusa Stalina. Równocześnie kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec we Frankfurcie nad Menem otrzymuje liczne dary i listy gratulacyjne z prośbą o przesłanie ich Stalinowi na dzień 70 rocznicy Jego urodzin.

# CAŁA POSTĘPOWA LUDZKOŚĆ przygotowuje się do uczczenia 70 rocznicy urodzin Wielkiego Stalina

PARYŻ (PAP). Robotnicy zakładów metalurgicznych „Rudier” pod Paryżem, wykonali jako dar dla Generalissimusa Stalina odlew rzeźby Aurico-stes przedstawiający rozstrzelanego przez Niemców bohatera Ruchu Oporu Jean Pierre Timbaud.

PARYŻ (PAP). W związku z 70 rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina kolportowana jest ciesząca się ogromnym popytem broszura pt. „Stalin — człowiek, którego najbardziej kochamy”. Wśród chłopów francuskich masowo kolportowana jest broszura pt. „Stalin i chłopstwo” omawiająca drogę rozwojową rolnictwa radzieckiego pod kierownictwem Stalina.

WIEN (PAP). Robotnicy Zagłębia Naftowego w Zisterdorf wykonali ze złota mały model szybu naftowego, który zostanie przesłany Generalissimowi Stalinowi.

SOFIA (PAP). 13 bm. robotnicy Sofii zgromadzili się masowo na dworcu, celem pożegnania delegacji udającej się specjalnym pociągiem do Moskwy dla wręczenia podarków Generalissimowi Stalinowi w imieniu narodu bułgarskiego. M. in. na dworzec przybyli członkowie Biura Politycznego Bułgarskiej Partii Komunistycznej z sekretarzem partii, wice-premierem Czerwenkowem na czele oraz ambasadorowie ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Najbardziej podniosłym momentem uroczystości było przekazanie przez sekretarza Bułgarskiej Partii Komunistycznej Czerwenkova szefowi delegacji, udającej się do Moskwy, pisma gratulacyjnego bułgarskiego narodu do Stalina, skła-

dającego się z 103 tomów i zawierającego ponad 5 milionów podpisów.

BUKARESZT (PAP). Nakładem wydawnictwa muzycznego Towarzystwa Przyjaźni Rumuńsko-Radzieckiej ukazał się tu szereg utworów muzycznych, kompozytorów radzieckich, poświęconych Stalinowi — z tekstem pieśni w języku rumuńskim. Wśród utworów tych znajdują się pieśni i kantaty Aleksandra, Dunajewskiego, Chaczaturiana i innych.

## Zbrodnicza działalność klikki Kostowa godziła w najżywotniejsze interesy narodu bułgarskiego

### Dalszy ciąg przemówienia prokuratora

SOFIA (PAP). Na procesie Trajco Kostowa i jego współników prokurator naczelny Władimir Dimczew kontynuował swe przemówienie.

Oskarżeni dążyli do utworzenia federacji południowo-słowiańskiej, pod kierownictwem Tito. Opracowany przez Tito i grupę Trajco Kostowa projekt federacji południowo-słowiańskiej oznaczał całkowitą likwidację niezawisłości Bułgarskiej Republiki Ludowej i przekształcenie jej w zwykły dodatek do Jugosławii. Federacja ta miała być utworzona w drodze zamachu stanu przy militarnej pomocy Tito — wbrew woli narodu bułgarskiego.

Federacyjne państwo miało być skierowane przeciwko Zw. Radzieckiemu i wykonywać zlecenia anglo-amerykańskich imperialistów. Oto dlaczego plan utworzenia federacji miał być zachowany w tajemnicy przed Związkiem Radzieckim.

Agenci Tito otrzymali od grupy Kostowa prawo swobodnego dostępu do wszystkich bułgarskich instytucji państwowych. Jugosłowiański attache

wojskowy miał wgląd do wszystkich nawet najbardziej poufnych materiałów bułgarskiego ministerstwa spraw wojskowych.

Prokurator podkreślił następnie, że przewód sądowy dowiódł niezbicie, iż oskarżeni utworzyli organizację spiskową dla wprowadzenia w życie swych zbrodnich planów. Kierownictwo centrum tego spisku stanowili: Trajco Kostow, Iwan Stefanow i Niukla Pawłow.

### Rozkazy Tito

Tito oraz wywiad angielski i amerykański kazali usunąć tych, którzy przeszkadzają w realizacji spisku, a przede wszystkim aresztować i zamordować Georgi Dymitrowa. Kostow w swoich własnoręcznie napisanych zeznaniach stwierdza w związku z tym: „Tito podkreślał, że plany amerykańskie przewidują wzrost siły antyradzieckiej nie tylko w Jugosławii i Bułgarii, lecz i w innych krajach demokracji ludowej. Plany amerykańskie przewidują nacisk gospodarczy, polityczny i wojskowy, w celu oderwania krajów demokracji ludowej od ZSRR i przyłączenia ich do bloku zachodniego. Uprzedziłem Tito — napisał Kostow w swych zeznaniach, że Georgi Dymitrow przeciwstawił się stanowczo temu planowi. Tito nie mógł wówczas pohamować swej nienawiści do Georgi Dymitrowa i zawałał z wściekłością: „Jak długo ten starzec będzie jeszcze stał na mojej drodze?”

Dalej prokurator zaznacza, że oskarżeni działali w kierunku pogorszenia warunków życia narodu bułgarskiego, aby wywołać niezadowolenie z rządu Frontu Patriotycznego, na którego czele stał Georgi Dymitrow. Należy podkreślić — powiedział prokurator, że oskarżeni usiłowali zerwać rokowania handlowe Bułgarii z krajami demokracji ludowej, a w szczególności ze Związkiem Radzieckim.

### Naród budował zbrodniarzy niszczyli

Towarzysze sędziowie! U nas w Bułgarii, — oświadczył prokurator — Titowcy, działając w ścisłym porozumieniu z wywiadem angielskim i amerykańskim, dążyli do tego, by z drogi swej usunąć wszystkich najbardziej wybitnych i wpływowych kierowników ruchu robotniczego.

Oskarżeni uknuli spisek, mający na celu narzucenie narodowi bułgarskiemu nowej orientacji politycznej, sprzecyjnej z interesami i wolą narodu, który po 9 września 1944 r. wkroczył na drogę umocnienia serdecznych stosunków z Zw. Radzieckim, co jedynie tylko gwarantuje niezależność narodową i suwerenność państwową Bułgarii.

W momencie, gdy naród bułgarski zaczął budować swą szczęśliwą przyszłość, oskarżeni zbrodniarze w sposób planowy i z góry przemyślany prowadzili dywersyjną robotę, która miała przyczynić się do

uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina radio węgierskie zainicjowało cykl audycji, poświęconych zagadnieniom marksizmu-leninizmu. Trzy razy w tygodniu nadawane są przez radio poszczególne fragmenty rozdziałów „Krótkiego kursu historii WKP (b)”.

zniszczenia wszystkiego, co naród zbudował.

### Kostow głównym organizatorem spisku

Następnie prokurator Dimczew przeszedł do omówienia zbrodniczej działalności pierwszych 6 oskarżonych i podkreślił, że w toku postępowania dowodowego stwierdzono ich następujące zbrodnie:

Trajco Kostow jest centralną figurą spisku. W roku 1942, chcąc ratować swe życie, zdradził swych towarzyszy i swoją organizację konspiracyjną. Kostow podpisał wówczas zobowiązanie współpracy z policją. W 1944 roku Kostow nawiązał bezpośredni kontakt szpiegowski z przedstawicielami wywiadu brytyjskiego w Sofii. Wkrótce po tym Kostow spotkał się z Kardelem.

Trajco Kostow — stwierdza prokurator — służył wywiadowi angielskiemu, amerykańskiemu i jugosłowiańskiemu. Oficer policji faszystowskiej Geszew oraz kierownicy wywiadu brytyjskiego wdziedli w Kostowie człowieka, który mógł być dla nich ogromnie pożyteczny. I dlatego dolożono wszelkich starań, aby ratować preżyst Kostowa i wysunąć go na czołowe stanowisko.

Zgodnie z instrukcjami wywiadu titowskiego, który kierowany jest przez wywiad angielski i amerykański, Kostow stworzył organizację spiskową, która postawiła sobie za cel wcielenie Bułgarii do Jugosławii i utworzenie na Bałkanach antyradzieckiego bloku, podporządkowanego mocarstwu imperialistycznym.

Centrum kierownicze spisku przyjęło radę wywiadu titowskiego i angielskiego, w sprawie podjęcia zdecydowanej akcji. Spiskowcy mieli fizycznie zlikwidować wszystkich, którzy stanowili dla nich przeszkodę, a w szczególności Georgi Dymitrowa.

W dalszym ciągu prokurator Dimczew przytoczył dowody, stwierdzające w całej pełni winę oskarżonych: Stefanowa, Pawłowa, Naczewa, Christowa i Gewrenowa.

Następnie sąd udzielił głosu prokuratorowi Cakowowi, który przedstawił zbrodniczą działalność — w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego — pozostałych oskarżonych.

Prokurator Cakow zwrócił się do sądu z apelem, by przy wydaniu wyroku wziął pod uwagę okoliczność, że oskarżeni dopuścili się swych zbrodni z premedytacją i w sposób zorganizowany. Prokurator domagał się surowego ukarania oskarżonych z uwagi na to, że działalność ich kryła w sobie groźne niebezpieczeństwo dla Bułgarskiej Republiki Ludowej.

### Ceny świeczek choinkowych

WARSZAWA (PAP). Biuro Cen Ministerstwa Handlu Wewnętrznego ustaliło ceny świeczek choinkowych produkcji spółdzielczej, dostosowując je do poziomu cen świeczek produkcji przemysłu państwowego.

Ceny wynoszą za pudełko świeczek choinkowych wagi do 100 gramów 74 zł, za pudełko do 200 gramów — 148 zł i do 250 gramów — 170 zł.

## Świat w hołdzie Stalinowi

Miliony ludzi wszystkich krajów przygotowują się do godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Wodza i Nauczyciela mas ludowych, nieustraszonego bojownika postępu i pokoju, przyjaciela walczącej o wolność ludzkości, twórcy i budowniczego kraju socjalizmu — Józefa Stalina. Nie ma takiego zakątka ziemi, gdzie myśli i uczucia prostych ludzi — robotników i chłopów, nie byłyby przepełnione miłością i wdzięcznością dla człowieka, którego imię jest bojowym sztandarem i drogowskazem zarówno w walce z ciemną kapitalistycznym, jak i na drodze do budowy ustroju sprawiedliwości społecznej. Spontanicznego hołdu ludów dla Stalina nie są w stanie ograniczyć terror i gnój stosowany przeciw klasie robotniczej, ani manewry policji kapitalistycznej, więzienia czy obozy koncentracyjne.

Przygotowania do należytego uczczenia urodzin Wodza międzynarodowego proletariatu są powszechne i wszędzie przybierają formy żywiołowych manifestacji uczuć, którym towarzyszą realne dowody przywiązania narodów do Stalina, wyrażające się w masowych zobowiązaniach produkcyjnych, w studiowaniu dzieł wielkiego teoretyka i praktyka myśli marksistowskiej w urzędowaniu, w wystawach obrazujących jego życie i walkę, wreszcie w tysiącach zgromadzeń, na których omawiane są jego czyny bojowe, wyjątki z jego prac i pism, czytane są jego niezliczone referaty i przemówienia.

Pracujący słuchają w skupieniu nauk stalinowskich, przygotowują specjalne podarki urodzinowe, wysyłają listy zawierające gorące, płomiennie pozdrowienia i życzenia — piszą o swej walce i zapewniają o niezmiennej wierności dla idei stalinowskiej i Związku Radzieckiego. Obok narodów radzieckich i krajów demokracji ludowej, proletariatu całego świata składa hołd nieugiętemu bojownikowi o prawa pracującego człowieka.

Wraz z krajami, w których rządzi lud, manifestuje swoje przywiązanie do Stalina proletariatu krajów kapitalistycznych. Zarówno robotnicy kapitalistycznej Ameryki, Anglii, Włoch, czy Holandii, jak partyzanci indonezyjscy, walczący żołnierze chińscy, czy w nieludzki sposób ciemiężone ludy w koloniach — wszyscy wiążą dzisiaj swoje myśli i nadzieje z człowiekiem, który jest uosobieniem zwycięskiej walki z kapitalizmem, walki z wstępcstwem, walki o pokój i sprawiedliwość dla wszystkich narodów świata.

Klasa robotnicza małej Danii wydała w swym języku ojczyznym dzieło Stalina „Zagadnienia leninizmu”, w Holandii rozchodzi się w tysiącach egzemplarzy, wydany w języku holenderskim życiorys Stalina. Chłopi włoscy, walczący o ziemię, wodę, życie i wolność — wysyłają tysiące listów do Wodza narodów. Oto jeden z nich — Andre Marona z Sant Lorenzo pisze w liście do Stalina: „Z naszej głuchej prowincji, pozbawionej dróg, wodociągów, światła elektrycznego, szkół, przesyłam w imieniu wszystkich tujszych komunistów, socjalistów i demokratów pozdrowienia Józefowi Stalinowi”.

Płyną listy i adresy ze wszystkich kontynentów. Pisane są twardo, niewprawna dłoń ludzi wszystkich ras i kolorów skóry. Piszą pozbawieni praw Murzyni ze Stanów Zjednoczonych, wyrażają swoje życzenia wojownicy wietnamscy, gorąco dziękują Stalinowi Koreańczycy, którym Armia Radziecka przyniosła wolność i umożliwiła budowę swego niepodległego, szczęśliwego życia. Ze wszystkich krajów świata nadchodzą wiadomości o wspaniałym, manifestacyjnym charakterze uroczystości poświęconych rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Otwierając w Budapeszcie wystawę „Życie wielkiego Stalina” — Arpad Szakasits powiedział: „Miliony prostych ludzi z wielką sympatią i wiarą patrzą na tego największego człowieka, który swymi nadzwyczajnymi czynami zasłużył na powszechną miłość”.

Miliony prostych ludzi uczą się na czynach Stalina, czerpią z nich swoją siłę, wiążą z nim swoją przyszłość i to stanowi podstawę żywiołowej manifestacji uczuć robotników i chłopów całej kuli ziemskiej.

A. KAR.

## Postępowi postępowie francuscy potępiają antypolską politykę swego rządu

PARYŻ (PAP). W Zgromadzeniu Narodowym odbyła się dyskusja na marginesie interpelacji dotyczących stosunków polsko-francuskich. Interpelacje złożyli gaullista Barrachin, republikanin postępowy Chambeiron i komunista Biscarlet.

Chambeiron wyraził głębokie zaniepokojenie z powodu polityki rządu francuskiego, zmierzającej niewątpliwie do pogorszenia stosunków zarówno z Polską, jak i z innymi krajami demokracji ludowej. Mówca podkreślił, że na podstawie konwencji francusko-polskiej z 1925 roku władze polskie miały prawo aresztować Robineau gdyż faktem jest, że przyłapano go na prowadzeniu działalności, która nie jest przewidziana w jego funkcji.

Mówca skrytykował postępowanie rządu, który aresztował załogę samolotu polskiego wprowadzając w ten sposób średniowieczne pojęcie odpowiedzialności zbiorowej. Przy okazji Chambeiron potępił an-

typolskie audycje rozgłośni francuskiej. Komunista Biscarlet wystąpił z interpelacją w sprawie „politycznych zarządzeń powziętych wobec demokratycznych organizacji emigrantów”.

Prześladowanie polskich organizacji demokratycznych we Francji jest jednym z objawów ogólnej linii polityki francuskiej, która znalazła swój wyraz w szykanowaniu obywateli radzieckich, rumuńskich, węgierskich, greckich i włoskich. Biscarlet domagał się rozpoczęcia natychmiastowej debaty nad jego interpelacją w sprawie stosunków polsko-francuskich.

Minister Schuman uchylał się od konkretnej odpowiedzi na interpelację i zwrócił się do Zgromadzenia Narodowego z prośbą o odroczenie dyskusji.

Stanowisko Schumana poparł minister spraw wewnętrznych Moch, który przy tej okazji powtórzył klamliwe okazywanie reakcyjnej prasy francuskiej na temat rzekomego niebezpieczeństwa, zagrażającego Republice Francuskiej ze strony polskich organizacji demokratycznych. Na poparcie swego twierdzenia Moch cytował kilka spręparowanych dokumentów, które zostały przyjęte ze sceptycyzmem przez członków Zgromadzenia Narodowego. Dokumenty te stwierdzają m. in. szczególnie niebezpieczną działalność... Związku Harcerstwa Polskiego. W tym miejscu deputowana Braun zawołała wśród ogólnej wesołości: Dzieci polskie widocznie bardzo wcześniej stają się dorosłymi ludźmi.

Uchylając się od dalszych odpowiedzi, Moch przyłączył się do wniosku ministra Schumana do wniosku ministra Schumana w sprawie odroczenia dyskusji nad sprawą stosunków polsko-francuskich. Wniosek ten został większością głosów przyjęty.

## Ogólny nakład dzieł STALINA na całym świecie wynosi 539 mil. egzemplarzy

MOSKWA (TELEPRESS). Instytut im. Marksa, Lenina i Engelsa przy Centralnym Komitecie WKP (b) oświadczył, że dzieła Stalina zostały wydane na całym świecie w ilości 539 milionów egzemplarzy. W samym tylko Związku Radzieckim dzieła Stalina ukazywały się w ilości 100 milionów egzemplarzy, przy czym są one opublikowane we wszystkich używanych w ZSRR językach.

## Podnoszenie poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących czołowym zadaniem CRZZ

WARSZAWA (PAP). Podajemy streszczenie zatwierdzonych na III Plenum CRZZ: regulaminu Funduszu Stypendialnego CRZZ, statutu Funduszu Wczasów Pracowniczych i regulaminu działalności Okręgowych Rad Związków Zawodowych.

W myśl regulaminu Funduszu Stypendialnego CRZZ ma na celu udzielanie pomocy uczeszcującym do szkół wyższych i średnich dzieciom niezamożnych aktywistów związkowych i uzupełniającym swe wykształcenie związkowcom. Pierwszeństwo w uzyskaniu stypendium mają ci kandyda-

ci, którzy (albo ich rodzice) położyli specjalne zasługi w walce o niepodległość i utrwale-  
nie Polski Ludowej.

Regulamin działalności Okręgowych Rad Związków Zawodowych precyzuje zadania ORZZ. Do zadań ORZZ należą:

Troska o systematyczne podnoszenie poziomu materialnego, socjalnego i kulturalnego mas pracujących przez wspólpracę w organizowaniu apro-wizacji i zaopatrzenia, współdziałanie w poprawianiu warunków higienicznych i zdrowotnych oraz popularyzowanie akcji wczasów.

## Trzeci dzień procesu przeciwko b. urzędnikom OUL

W trzecim dniu procesu przeciwko b. kierownikom OUL który odbywa się przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu, składał wyjaśnienia osk. Bolesław Karaśkiewicz. Oświadczył on na wstępie, że nie przyznaje się do tego, aby jako urzędnik OUL naraził Skarb Państwa na straty. Karaśkiewicz przyznaje się jednak do pobierania łapówek.

Następnie oskarżony wyjaśnił szczegółowo swój stosunek do Stachowiaka, nadmienając, że w firmie „Metawar”, której Stachowiak był właścicielem, wykonywał prace pomocnika księgowego, Sumy, które otrzymał od Stachowiaka, były wy-

nagrodzeniem za pracę. Ponieważ zeznania odbiegały od złożonych w czasie dochodzenia, Sąd odczytał szereg zeznań Karaśkiewicza, złożonych przed prokuratorem. Wynika z nich m. in., że Stachowiak wypłacił Karaśkiewiczowi 120 000 złotych z uwagi na to, że odstąpił od współpracy w mającej się utworzyć spółce. Odnosnie korzyści przyjmowanych w związku z urzędowaniem, w czasie gdy pełnił obowiązki referenta, a później kierownika Oddz. Szacunkowo-Rewizyjnego oświadczył Karaśkiewicz, że od Gniota przyjął 50 000 zł, a nie — jak twierdził akt oskarżenia — 100 000 zł.

# W I rocznicę Zjednoczenia Ruchu Robotniczego Oczyrna człowieka pracy

Wymowa osiągnięć naszej gospodarki w ciągu 12 miesięcy, które dziela nas od Kongresu Zjednoczeniowego polskiego ruchu robotniczego, jest tak uderzająca, tak wyraźna i wszechstronna, że bez trudu przychodzi dokonanie bilansu. Wystarczy oddać głos tablicom statystycznym...

Spójrzmy jednak przez chwilę na dorobek tego roku nie przez pryzmat cyfr i wykresów, lecz oczyma zwykłego, przeciętnego pracownika. Niech to będzie buchalter lub kolejarz, stolarz, ekspedientka czy kulkumorgowy gospodarz.

Ludzie ci nie pamiętają może cyfr wzrostu spożycia stali i cukru na głowę ludności, nie znają ilości nowowydanych książek itp., widzą jednak własnymi oczyma zmiany, jakie zaszły w ich życiu codziennym.

Reforma płac, dokonana na początku roku, przyniosła podwyżkę większą niż przewidziano. Przyczynił się do tego w decydującej mierze przyspieszony rozwój produkcji, spowodowany ogromną falą entuzjazmu robotniczego, który znalazł wyraz w Czynie Kongresowym.

Przeciętny obywatel nie zawsze zastanawia się nad tymi zjawiskami: zdaje sobie jednak sprawę, że dziś może kupić znacznie więcej wyrobów przemysłowych, a także i żywności (mimo, iż kilka artykułów nieznacznie zwyżkowało).

Nawet największy pesymista musi dostrzec, że obecnie jest dość znacznie tańsze, niż przed rokiem, a jakość artykułów włókienniczych uległa

poważnej poprawie. — Tysiące robotników, którzy dojeżdżają do pracy w każdym większym ośrodku przemysłowym, odczuwają wyraźną poprawę w kursowaniu pociągów i autobusów. Tysiące mieszkańców zagęszczonych izb i ruder otrzymało mieszkania, dziesiątki tysięcy mieszka w domach, odnowionych i wyremontowanych w ramach akcji „R”.

Codzienna poprawa bytu w różnorodnych jego dziedzinach — to właśnie materialny realny wynik zjednoczenia klasy robotniczej. Wspólna myśl, wspólna wola, wspólne działania przyspieszyły tempo rozwoju gospodarki, skróciły drogę do poprawy bytu.

Wspaniały rozwój nowych metod budownictwa, przełom w dziedzinie nowatorstwa i racjonalizacji, miliardy zdobyte drogą oszczędności, rozwój nowych form współzawodnictwa — oto materialne wyniki rosnącego entuzjazmu i uświadomienia politycznego, jakie dało zjednoczenie. Dokonało ono bowiem nie zwykłego zsumowania,

## lecz pomnożenia sił klasy robotniczej

Dziedzina produkcji materialnej — obejmuje zaledwie część

przemian, jakie zaszły w naszym życiu. Spytajmy ekspedientkę z prywatnego sklepu, robotnika z prywatnej fabryki i parobka z „księżówki”, co dał im ten historyczny rok, a powiedzą nam, że dzięki objęciu ich umową zbiorową uzyskali po raz pierwszy ochronę przed wyzyskiem, prawo do bezpłatnego leczenia, do wyjazdu na wczasy. Rozciągnięcie umowy zbiorowej na pracowników sektora prywatnego, otoczenie opieką każdego człowieka pracy — to jedno ze zwycięstw — w walce klasowej, jakie odniosła zjednoczona klasa robotnicza.

A w innych dziedzinach życia, wychowaniu, kulturze?

Powołanie do życia nowych komitetów rodzicielskich, składających się z ludzi pracy, spowodowało poważne zmiany w nauczaniu, wychowaniu i stosunkach szkolnych, zmierzające do nadania naszemu szkolnictwu postępowego, demokratycznego charakteru.

## Zwycięska ofensywa klasy robotniczej

na odcinku kultury wyraziła się w udostępnianiu ludziom taniej książki, teatru i kina, w ogromnym wzroście czytelnictwa literatury ekonomiczno-społecznej oraz prasy, w dużej zmianie repertuaru scenicznego. W oplecie roztoczonej nad samorodną sztuką ludową i rzeźbą.

Jeśli spytamy małorolnego lub średniorolnego chłopca, co w ciągu tego roku zmieniło się na wsi, powie on sam nie tylko o tym, że dzięki pomocy Państwa w kredytach i poradnictwie zwiększyły się jego plony. Powie nam także o tym, że dziś nie wodzi go na pasku ani pośrednik-spekulant, ani „dobroczylny lichwiarz”, że dziś nie musi przed nikim drzeć i kłaniać się w pas, że może śmiało publicznie piętnować i ujawniać zło.

Poprawa bytu materialnego, walka o sprawiedliwość społeczną, wzrost świadomości i aktywności mas chłopskich — to osiągnięcia uzyskane dzięki pomocy i przykładowi klasy robotniczej.

Szczytowym osiągnięciem było niedawne zjednoczenie stronnictw ludowych, stworzenie jednej, zwartej, postępowej siły chłopskiej.

Potężny ok naprzód,

jaki uczynił naród nasz pod wodzą przodującej siły klasy robotniczej i jej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przyczynił się do wzmocnienia światowego obozu pokoju, zwiększając równocześnie autorytet i poważanie Polski na całym świecie. Spowodował radość naszych przyjaciół i bezsilną wściekłość naszych wrogów.

MASY PRACUJĄCE POLSKI NIE SPOCZNĄ NA LAURACH, LECZ BĘDĄ DALEJ POGŁĘBIAC ROZPOCZĘTY POSTĘP WE WSZYSTKICH KIERUNKACH. BĘDĄ ROZSZERZAĆ WIELKI FRONT WALKI O DOBROBYT MATERIALNY, SPRAWIEDLIWOŚĆ I KULTURĘ.



Stalin w rozmowie z Woroszyłowem

# Symbole miłości i czci

W Muzeum Rewolucji w Moskwie, kilka sal zajmują podarunki ofiarowane wodzowi obozu postępu i pokoju, Józefowi Stalinowi.

Podarunki są różne. Obok wspaniałych rzeźb, jedwabnych tkanin, szlachetnych kamieni — przedmioty codziennego użytku — narzędzia pracy robotników wielu narodowości, obok starych dokumentów ruchu rewolucyjnego — modele wspaniałych, nowoczesnych maszyn radzieckiego przemysłu, obok sztuki, precyzyjnie z kości morsa wykonanej rzeźby, bryła węgla wydobytą przez radzieckich górników z nowopowstałej kopalni.

Podarunki są różne, ale wyrażają to samo — szacunek, miłość jaką żywią narody i ludy we wszystkich zakątkach świata dla Józefa Stalina, nieugiętego bojownika o postępowy i sprawiedliwy ustroj społeczny.

W goblotach — setki pism przysyłanych przez narody ZSRR Stalinowi.

Wśród wielu listów wyróżnia się jeden mały, skromny, bez ozdób — list ten, wraz z równie skromnymi podarkami, na które złożyły się przedmioty codziennego użytku, broń myśliwska, części ludowego stroju, przysłał małe naród Oroczów.

Oroczy, naród liczący obecnie nie więcej jak kilka tysięcy, piszą o swym obecnym życiu, o tym, że w carskiej Rosji naród ich wymierał w szybkim tempie, że przed Wielką Rewolucją Październikową liczył zaledwie kilkuset ludzi, Ustrój radziecki dał im warunki do życia, pozwolił odrodzić się. Dziś Oroczy, jak wszystkie inne ludy Związku Radzieckiego budują własną kulturę.

W jednej z gablotek żołnierski podarunek: pudełko do tytoniu zrobione z pexiglasu. Ofiarodawca — Igor Nikolski, gwardii starszy sierżant walczył z Niemcami na szlaku od Moskwy do Berlina. Na wku pudełka wyrył Order Zwycięstwa, a na jednej ze ścian szlak bojowy, jaki przeszła jego jednostka wojskowa. Obok podarunku w gablotce, spoczywa list Igor Nikolskiego pisze w nim:

„Ja, uczestnik wojny, przeszedłem w bojach ciężką drogę, chciałem podziękować Ci za zwycięstwo. Nie jestem jubilerem, moje narzędzia — to igła, nożyk i ręka, a miejscem pracy było mi pole boju. W pudełku nie ma złota, ani drogich kamieni. W nim zawarta jest miłość żołnierza do swego wodza. Przyjmij ten podarunek od żołnierza Wielkiej Woj-

ny za Ojczyznę. Napisałem jakem myślał, zrobiłem tak jak potrafiłem”.

Wśród masy podarunków znaleźć można skromny dar chińskiego kulisa, amerykańskiego robotnika z zakładów Forda, murzyńskiego robotnika z plantacji bawełny. Są tu podarunki ludzi z krajów demokracji ludowej, którym Armia Czerwona przyniosła wyzwolenie: z Czechosłowacji, Polski, Albanii, Węgier, Rumunii, Bułgarii.

Pod pismem ludu koreańskiego z podziękowaniem dla Stalina za wyzwolenie spod okupacji japońskiej i wyzwisku rodzimych kapitalistów widnieją podpisy 16 milionów obywateli.

Wspaniałe podarki nadesłał Stalinowi lud chiński, zwycięsko walczący o swą wolność. Na jednej ze ścian wisi portret wodza nowych ludowych Chin, Mao Tse Tunga. Na portrecie widnieją napis: „Naszemu wodzowi towarzyszywoi Stalinowi — od Mao Tse Tunga”.

Podarunki, których część tylko znalazła pomieszczenie w salach Muzeum Rewolucji, MÓWIĄ O MIŁOŚCI, CZCI I SZACUNKU LUDÓW CAŁEGO ŚWIATA DLA WODZA OBOZU POSTĘPU I POKOJU. (ST.)



13 grudnia w Muzeum Narodowym w Warszawie w obecności Prezydenta R. P., członków Rządu i zaproszonych gości została uroczystie otwarta wystawa podarków od społeczeństwa polskiego dla Generalissimusa Stalina. Na zdjęciu — Prezydent Bierut w otoczeniu członków Rządu z zainteresowaniem ogląda wystawione podarki.

# Józef Wissarionowicz Stalin

W DNIU 21 stycznia 1924 r. w Gorkach pod Moskwą zmarł Lenin — wódz i twórca Partii Bolszewików, wódz mas pracujących całego świata. Sztandar Lenina, sztandar partii wznosił wysoko i poniosł dalej Stalin, najlepszy syn partii bolszewickiej, godny następcę i wielki kontynuator dzieła Lenina.

Na posiedzeniu żałobnym II Wszechzwiązkowego Zjazdu Rad Stalin złożył w imieniu partii wielką przysięgę: wysoko dźierać i strzec czystości miana członka partii; strzec jedności partii jak oka w głowie; strzec i umacniać dyktaturę proletariatu; wzmacniać ze wszystkich sił sojusz robotników i chłopów; wzmacniać i rozszerzać Związek Republik; umacniać Armię Czerwoną i Flotę Czerwoną.

Była to przysięga złożona przez partię bolszewicką swemu wodzowi Leninowi, który żyć będzie po wsze czasy. Przysięgi tej partia pod wodzą Stalina dotrzymywała i dotrzymuje nadal z honorem.

Korzystając z choroby, a następnie ze śmierci Lenina, wrogowie socjalizmu usiłowali sprowadzić partię z drogi Lenina. Ze szczególną wściekłością napadała na partię zafidy wróg leninizmu Trocki i jego pomocnicy. Stalin obnażył istotę polityczną wystąpień trockistów, wykazał, że chodzi o życie i śmierć partii, zespolił kadry partyjne i zorganizował rozgromienie trockizmu.

Wyjątkowo wielkie znaczenie dla ideowego rozgromienia tro-

kizmu, dla obrony, uzasadnienia i rozwoju leninizmu posiada teoretyczna praca Stalina „O podstawach leninizmu”, wydana w r. 1924. Praca ta jest mistrzowskim wykładem i głębokim teoretycznym uzasadnieniem leninizmu.

Pod koniec okresu odbudowy przed partią stanęła z całą swą ostrością kwestia perspektywy

budownictwa socjalistycznego. losów socjalizmu w Związku Radzieckim. Na XIV zjeździe partii (w grudniu 1925 r.) Stalin

postawił przed Partią jako główne zadanie przeprowadzenie socjalistycznego uprzemysłowienia kraju.

Pomyślne zrealizowanie uprzemysłowienia socjalistycznego wymagało również przekształcenia rolnictwa. Na XV zjeździe partii (grudzień 1927 r.) Stalin postawił przed krajem zadanie: zlikwidować zacofanie rolnictwa drogą zjednoczenia drobnych i rozproszonych gospodarstw chłopskich w wielkie, kolektywne gospodarstwa.

XV zjazd powziął uchwałę o wszechstronnym rozwianiu kolektywizacji gospodarki rolnej. Równocześnie zjazd dał dyktującą stworzenia pierwszego pięcioletniego planu gospodarki narodowej.

Partia ze Stalinem na czele rozwiązała najtrudniejsze zadanie zdobyciu władzy zadanie rewolucji proletariackiej — zadanie przesunięcia masy drobnych gospodarstw chłopskich na tory socjalizmu.

III Biografia opracowana na podstawie wydanej przez Spółdzielnię Wydawniczą „Książka i Wiedza” zyciorysu J. Stalina oraz broszury Wydziału Propagandy KC PZPR pt. „O Towarzystwie Stalinie”.

II orderem Czerwonego Sztandaru.

W swym referacie na XVI zjeździe partii (czerwiec—lipiec 1930 r.) Stalin postawił zadanie dalszego wzmocnienia tempa budownictwa socjalistycznego, zrealizowania pierwszej pięcioletki w ciągu czterech lat. Zjazd ten przeszedł do historii, jako zjazd ogólnej ofensywy socjalizmu na całym froncie.

Pod kierownictwem Stalina socjalizm odniósł zwycięstwo w ZSRR XVII zjazd partii (1934 r.), który przeszedł do historii jako zjazd zwycięzów, przyjął referat Stalina o wynikach historycznych zwycięstw socjalizmu ZSRR i zadaniach dalszej pracy partii, jako uchwałę zjazdu, jako prawo partyjne jako program pracy partii na najbliższy okres.

Stalin był twórcą nowej konstytucji socjalistycznego państwa robotników i chłopów, zatwierdzonej przez Nadzwyczajny VIII Zjazd Rad w dniu 5 grudnia 1936 r. Ta konstytucja zwycięskiego socjalizmu i rozbudowanej demokracji socjalistycznej została jednomyślnie nazwana przez narody Związku Radzieckiego na cześć jej twórcy Konstytucją Stalinowską.

W dniu 12 grudnia 1937 r. odbyły się wybory do Rady Najwyższej ZSRR. Na pierwszego delegata do Rady Najwyższej ZSRR wybrano Stalina.

Wzmoczona aktywność mas i obrzmożone zadania dalszego budownictwa socjalistycznego postawiły kwestię ideowego i politycznego uzbrojenia kadry na nowej płaszczyźnie. Stalin pisał „Krótki kurs historii WKP(b)”. Ukazanie się tej książki stało się niezwykle doniosłym wydarzeniem w życiu ideowym partii bolszewickiej.

W marcu 1939 r. Stalin kieruje pracą XVIII zjazdu WKP(b). Zjazd był imponującą manifestacją niebywałej dotychczas jedności i jednolitości całej partii, zespolenia się jej wokół leninowsko-stalinowskiego Komitetu Centralnego, Referat Stalina na XVIII zjeździe WKP(b) — to program zakończenia budowy bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu Stalin uogólnił całe doświadczenie budownictwa państwa radzieckiego i doszedł do wniosku, że zachowanie państwa w dobie komunizmu, w wypadku jeżeli będzie nadal istniało ctoczenie kapitalistyczne, jest konieczne.

Na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 20 grudnia 1939 r. nadano J. Stalinowi za wyjątkowe zasługi w dziele zorganizowania partii bolszewickiej, utworzenia państwa radzieckiego zbudowania społeczeństwa socjalistycznego w ZSRR i umocnienia przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego, tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej i udekorowano go orderem Lenina.



Karta rejestracyjna komendy żandarmerii w Baku, z fotografią Stalina — marzec 1910 roku.

# Dzień życia w sanatorium

Samochód mknął po gładkiej szosie. W pewnej chwili skręca na boczna, polną drogę, wiodącą do Kowanówka pod Obornikami, gdzie mieści się sanatorium dla płucnochorych, wzbogacone ostatnio o nowy oddział chirurgicznego leczenia gruźlicy.

Jedziemy wraz z artystami poznańskimi, wiozącymi 240 pacjentom muzykę, śpiew i deklamacje. Artysty są ciekawi swego nowego audytorium i z tą myślą przekraczamy razem z nimi bramę sanatorium.

Kowanówko, to zakład ZUS-u, przeznaczony dla chorych na płuca.

## Choroba nie pyta o środowisko

Gruźlica nie pyta o środowisko, zawód, wykształcenie, pleć czy wiek. Choć organizmy ludzi pewnych specjalnych zawodów, żyjących w pewnych specjalnych warunkach słabiej opierają się zarazkowi, to jednak praktyk nie wybiera...

Proces chorobowy złościł sobie drogę w ukryciu. Dobrze, że został w porę uchwyciony. Może nie na tyle wcześniej, by uniknąć operacji, ale przecież — na tyle, że chorego przywrócić się życiu.

## Przyroda działa...

Atmosfera sanatorium decyduje o psychice i samopoczuciu

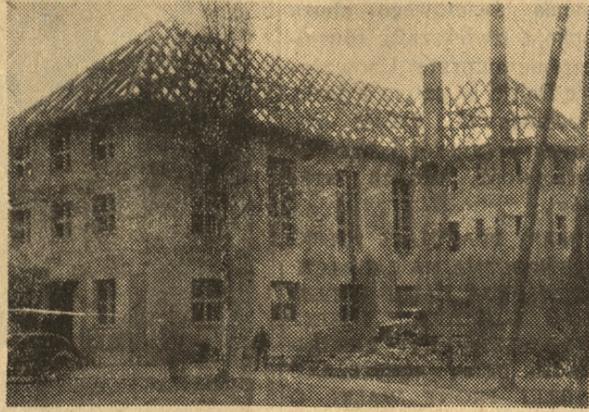


Sterylizacja przyrządów do przepalania zrostów w płucach kuracjusza. A ta atmosfera w Kowanówku pełna jest opty-

mizmu. Las, park, rzeczka (Wełna), malownicze alejki, Przyroda działa.

## Doktor mówi, mówi, mówi...

Jest wszędzie, chce wszystko pokazać i mówić. Dużo i szybko.



W tym budynku mieścić się będzie sala teatralna, kino, świetlica i biblioteka

ko. Pragnie w przyspieszonym tempie powiedzieć jak najwięcej. O dyrektorze Zielińskim pałczeni wyrażają się z uznaniem.

Kowanówko nazwał ktoś — miasteczkiem zdrowia. Miał rację, jeśli myślał o celu, który przyswiera 4 lekarzom, 4 asystentom i — 115 pracownikom personelu administracyjnego.

## Nowe skrzydło

Niesposób jednak pominąć oddziału chirurgicznego. To przecież najświeższy, bo dwumiesięczny nabytek, jakim niewiele sanatoriów w Polsce może się poszczycić. Pozwała na zupełną samowystarczalność. Pacjentów nie trzeba nigdzie przewozić na operację; odmie, przepalenie zrostów, torakoplastykę. — Wszystko tu świeżość i czystość. Ciekawe o czy błędą po żółtych kafelkach sali chirurgicznej, specjalnej aparaturze elektrycznego noża... Lekarz pokazuje różne tajemnicze dla laika przyrządy.

— To np. są tzw. aparaty Jacobensa, służące do przepalania zrostów wewnątrz jamy płucnowej...

## Notujemy pewne dane

Czy potrzebne? Tak, dla pewnej ilustracji dokumentarnej. Ze po wojnie leczyło się w Kowanówku ponad 500 pacjentów, że 80 proc. spośród obecnie przebywających to ludzie z fabryk, hut i warsztatów — robotnicy, że pojemność zakładu wyraża się w 250 łóżkach, że...

— Oto jest nasza najmłodsza pociecha, proszę spojrzeć — pokazuje doktor budynek jeszcze nie wykończony. Na dole sala oddana do użytku, na górze będzie teatr, będzie kino, będzie wszystko co potrzebne jest do organizacji życia kulturalnego, byleby tylko S.P.B. dotrzymało swych zobowiązań (sprawa dachu). Przecież kuracjusze mają prawo do rozrywki. Raz w mie-

siącu — orkiestra, raz w miesiącu — czytelnicowski zespół „Zywego Słowa”, no i wieczorki artystyczne w zakresie własnym.

## Chcielibyśmy więcej...

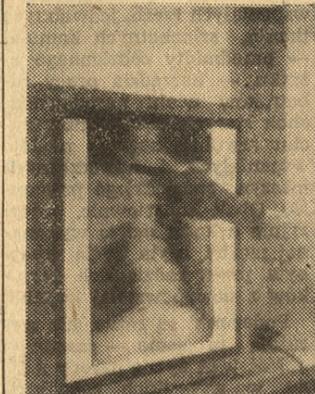
mówi jeden z pacjentów. To za mało, co otrzymujemy w tej



Asystent operatora studiuje przed zabiegiem zdjęcie rentgenologiczne pacjenta

dziejnie. Kino marudzi, terminy nie zawsze są dotrzymywane. Prosimy napisać o tym w gazecie.

Mimo braku pomieszczeń jest jednak biblioteka o 600 tomach. W jakim stopniu wykorzystywana — nie mieliśmy możliwości stwierdzić. Ma być natomiast nawiązany kontakt z poszczególnymi dyrekcjami teatrów i przeprowadzona radiofonizacja



Asystent operatora studiuje przed zabiegiem zdjęcie rentgenologiczne pacjenta

pawilonów. Kuracjusze posiadają swoje ciała parlamentarne: komitet, który jest łącznikiem

między dyrekcją a społecznością sanatoryjną.

## Torakoplastyka — zabieg cudowny

Słowa „cudowny” lekarze nie lubią. Ich zdaniem słowo to wypacza określenie pracy zawodowej i stosowanych środków. Natomiast w słowniku dziennikarskim oznaczać ono może właśnie dużą celowość i skuteczność danej metody.

Temu młodemu, blademu brunecikowi z bródką, co leży na łóżku, zaraz przy oknie, wycięto przed trzema dniami 6 żeber. Prawda, jest osłabiony, ale czuje się dobrze. Z uśmiechem opowiada o operacji. Czy miał świadomość? Nie czuł fizycznie, bo działało miejscowe znieczulenie, ale czuł psychicznie. To bardzo dziwne wrażenie. Już myśli o pracy. Torakoplastyka przywróciła mu zgubiony sens istnienia.

Jego kolega, blondyn, leży tydzień. Na krzeselku postawiono mu jego własny aparat radiowy.

— Wiecie, znowu nabrałem ochoty do życia. Zresztą nigdy jej nie straciłem. Osłabła tylko. Stół operacyjny nic mnie nie przestraszył. Mamy dobrego specjalistę. Przyjeżdża z Poznania dr Mohl.

Jest to szczególna postawa wobec zjawiska choroby: kiedy się wie o swej chorobie, ufa lekarzowi i chirurgi, wierząc równocześnie w swą społeczność

# Dzięki pomysłowości robotników lepiej, szybciej i taniej pracuje Zjednoczenie Poznańskie PPB

Współzawodnictwo pracy w Poznańskim Zjednoczeniu Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych obejmuje coraz więcej robotników. W pierwszym kwartale do ruchu tego zgłosiło się 38 proc. robotników, a w ostatnim kwartale liczba ta wzrosła do 67,4 proc. Ruch ten równocześnie zachęca i pobudza robotników do stałego ulepszania metod pracy.

Wśród oddziałów bardzo szerokie pole do popisów mają robotnicy z Oddziału Budowlano-Fundamentowego. Używa on do umacniania słabych gruntów ciśnieniowych pali Wolfsholza. W dziedzinie usprawnienia tej metody wyróżnili się: Edmund Hanzewiak, St. Kornowicz, St. Jasiak, A. Szubert, St. Abraszewicz, St. Kielichowski i St. Tomaszewski. Z innych oddziałów należy wymienić Szcz. Grajczyńskiego (III oddział), który skonstruował zaczep do windy, wykluczający możliwości wypadków. Stefan Sobczak z kaliskiego Oddziału Produkcji wykonał automatyczną ochronę do piły tarczowej, powiększając przez to bezpieczeństwo pracy. St. Paluszki z oddziału II obmyślił nowy i lepszy sposób umocowania rur w brzdach w murze i w żelbecie. Potrzebne do tego pomysłu haki wykonać można z odpadków żelaza zbrojeniowego.

racionalizatorzy otrzymali już premie.

Obecnie na warsztacie wydziału modernizacji leżą projekty dalszych usprawnień, które w najbliższym czasie zostaną zrealizowane. Pracownicy IV oddziału PPB — Andrzejewski i Trawczyński wnieśli projekt masztu wciągowego, który będzie służył do opuszczania sprzętu pomocniczego na głębokość 13 m. A. Przybylski i Wł. Pawlaczyk ze stolarni w Gnieźnie oraz Franciszek Maćkowiak z tamtejszej betoniarńi skonstruowali specjalne noże do obróbki wgłębień w drzewie; wynalazek ten ułatwi wykonanie tzw. okien szwedzkich. Pomysł ten przyniesie rocznie około pół miliona oszczędności, gdy koszt noży będzie wynosił ok. 3.000 zł. Fr. Maćkowiak obmyślił także sposób oczyszczania prasy hydraulicznej do wyrobu płyt betonowych. Drugi ten pomysł przyniesie ponad 50 tys. zł oszczędności miesięcznych.

Za pomysły, które zostały zrealizowane w budownictwie,

(y)

## Zarząd klubów racjonalizatorskich wybrano w Zakładach im. Józefa Stalina

Zebrani wczoraj przedstawiciele klubów racjonalizatorskich przy fabrykach Zakładów im. Józefa Stalina (dawn. H. Cegielski) w Poznaniu po referacie inż. Pawlikowskiego wyłonili spośród siebie zarząd, w skład którego weszli: dyrektor Susicki — przew. i inż. Pawłowicz — wiceprzew., inż. Stachnik — sekr., Mariniak — zast. sekr., przedstawiciele Rady Zakładowej, Naczelnej Dyrekcji, Wydziału Personalnego oraz przewodniczący Hérnik i Matela. Do zadań nowego zarządu należy organizacja od-

czytów, różnych pokazów, wycieczek i innych imprez, które podniosą fachową wiedzę racjonalizatorów na terenie Zakładów Przemysłowych im. Józefa Stalina. Zebrantu przewodniczył przedstawiciel Rady Zakładowej — Chudy.

## W czwartym kwartale zwyciężył Oddział F. N.

Jak się dowiadujemy, Oddział FN Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu (dawn. H. Cegielski) zdobył pierwsze miejsce w międzyfabrycznym współzawodnictwie pracy za IV kwartał br. Tym samym Oddział FN zdobył przechodni sztandar i puchar.

Dla przypomnienia podajemy, że w III kwartale br. zdobywcą przechodniego sztandaru był Oddział FA.

Oddział FN osiągnął pierwsze miejsce dzięki dobrze zorganizowanemu współzawodnictwu zespołowemu i indywidualnemu oraz rozwijającemu się z każdym miesiącem racjonalizatorstwu pracy.

(c)

## Na stole świątecznym nie zabraknie karpia i innych ryb

W roku bieżącym zaopatrzenie mieszkańców Poznania w ryby będzie o 50 procent większe niż w roku ubiegłym. Magazyny Centrali Rybnej codziennie otrzymują nowe transporty ryb. Na jeziorze Rusałka za miastem znajdują

się specjalne skrzynie tzw. „sadze” dla przechowywania karpia. Niezależnie od 11 punktów sprzedaży detalicznej Centrali Rybnej, do akcji rozsprzedaży karpia świątecznego wciągnięte zostały większe sklepy spożywcze państwowe i spółdzielcze. Ogółem Centrala Rybna wraz z PSS zorganizuje ponad 60 punktów sprzedaży ryb w swoich filiach i na rynkach. Mimo tych usprawnień w dystrybucji ryb, panie domu nie powinny czekać z kupnem karpia do ostatniego dnia przed świątami.

W terenie akcją sprzedaży karpia prócz lokalnych placówek Centrali Rybnej zajmą się również gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”. Poza karpim Centrala Rybna dysponuje większymi ilościami sandacza mrożonego, a z tańszych gatunków — linami, jorszami i leszczami. Nowością dotąd u nas nie spotykaną będą filety z dorsza sprowadzone z Islandii. Filety składają się z czystego mięsa, oczyszczonego z ości nie wymagają przeto prawie żadnych dodatkowych zabiegów przygotowawczych przed smażeniem. W smaku filety mocno przypominają sandacza. Filety mrożone, cieszą się za granicą wielkim popytem i sądzic należy, że i u nas znajdą chętnych nabywców. (wm)

## 8 lat więzienia za denuncjację

Po zajęciu terenów polskich przez wojska niemieckie zamieszkiwał w Słomowie Adam Rydlkowski z Poznania, który pracował jako robotnik rolny na majątku. W lutym 1941 roku idąc władzy niemieckiej na rękę, oskarżył współtowarzysza pracy Walentego Kukawę przed policją niemiecką o wrogię nastawienie do Niemców i sianie antyniemieckiej propagandy, a poza tym o przechowywanie mienia osób wysiedlonych. W

następstwie tego doniesienia Kukawa został aresztowany i uwięziony.

Rydlkowski stanął onegdaj przed Sędem Apelacyjnym w Poznaniu.

Sąd skazał Rydlkowskiego na 8 lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat, a jednocześnie orzekł konfiskatę całego majątku na rzecz Skarbu Państwa. (lc)

# W „Warcie” znikają plamy

Rzeczywiście to nie taka łatwa sprawa. Trzeba do tego specjalnych urządzeń i fachowych wiadomości. Najlepiej odwiedźmy taką chemiczną pralnię i czyszczalnię — „Wartę” w Starołęce.

„Warta”, jedyna tego rodzaju państwowa placówka w Poznaniu, składa się z trzech działów: farbiarni, chemicznej pralni i pralni bielizny. Zatrudnia 130 osób, które w szlachetnym współzawodnictwie pracy osiągają coraz lepsze wyniki i przyspieszają proces czyszczenia lub farbowania.

Pierwszy etap pracy — to sortownia. Tu zwozi się kosze z poszczególnych agentur, naładowane poplamionymi materiałami i bielizną. Każda sztuka materiału ma swój numer zgodny z wykazem. „Kawałki”, przeznaczone do czyszczenia, znaczone są specjalnym tuszem, zaś te do farbowania — mają specjalne numery, wyszywane nićmi. Wszystko sortuje się

— Może nareszcie będę mogła zanieść dziś swój płaszcz do chemicznego czyszczenia? — pyta małżonka męża, który przed chwilą wrócił z biura.

— Musisz jeszcze poczekać. Zresztą może ja sam potrafiłbym wyczyścić ci ten płaszcz? Zaoszczędziłbyś kilkaset złotych...

— Myślisz, że to taka łatwa sprawa? Zresztą, czy ty potrafisz czyścić chemicznie?

według kolorów, osobno do czyszczenia, osobno do farbowania i prania. Nadzoruje tu Cz. Bednarowicz, jedną z pracowników jest zdolna członkini świetlicowego zespołu baletowego Cz. Skrobotówna. Zwiędzamy następnie pralnię benzynową. Specjalnie zabrudzona odzież (np. ubrania robocze) kładzione jest do odpowiednich rozpuszczalników, które wywabiają tłuszcz i brud. Kierownikiem pralni jest J. Maciejak — obecny majster fabryki.

Czyszczenie trwa 35-40 minut, po czym następuje częściowe suszenie w specjalnych wirowkach. Niektóre rzeczy, któ-

re mają jeszcze plamy, wędrują do pralni mokrej i tu są dodatkowo czyszczone, ale już ręcznie. Michał Klak, który w ciągu 28-letniej pracy w „Warcie” wykonywał wszystkie rodzaje pracy, czyszczył w chwili naszej wizyty kołdrę. Jest to praca specjalnie delikatna, wymagająca dużej precyzji, bo posyczące kołdry ulega łatwo popękaniu.

W farbiarni pracują m. in. dwie kobiety nowo do pracy przyjęte — Stefania Luboch i Joanna Olejniczak, które wyróżniają się spośród innych szybkością i dokładnością w pracy. Tu także pracuje Roman Pietrzyński, specjalista od

farbowania, który ukończył odpowiedni kurs w Gliwicach.

W pralni bielizny zatrudnione są tylko trzy osoby. Obsługują one maszyny, wykonujące całą pracę.

Po przesuszeniu w suszarni parowej wyczyszczone materiały i wyprana bielizna wędrują do prasowni mechanicznej i ręcznej. W tej ostatniej pracuje Wiktoria Kania, od 40 lat pozostająca w tej samej placówce i w tym samym dziale. Jest tu także specjalistka od fasonowania kapeluszy — Henryka Talarczyk.

Zaglądamy jeszcze do ekspedycji. Tutaj segreguje się wyczyszczone rzeczy przed odsyłką do firm, które przyjęły je do czyszczenia.

Trzeba jeszcze wspomnieć, że jak najpomyślniej układa się współpraca między pracownikami i dyrekcją, a także między dyrekcją i radą zakładową. (mlt)

## Szeroka RZUCHA

### „Dobra zabawa”

Antoś ma 16 lat, a przy tym jest nadzwyczaj uprzejmy, bo czeka, dopóki wszyscy nie wejdą do tramwaju i dopiero gdy tramwaj ruszy, wskakuje lekko i zwinnie.

— To niezły „trening” — taka jazda na stopniach, a poza tym można na każdym przystanku wykazać się dobrym wychowaniem, ustępując (przez zeskoczenie) miejsca wysiadającym. Potem znów się czeka, aż wszyscy wejdą i znów wskakuje się w błąd. Jednym słowem taka „bycza zabawa”. Kto zgrabniej, szybciej, czyli bardziej stylowo. Naturalnie spotyka się człowieka na tym polu z niełatwą konkurencją. Aż litość bierze, gdy patrzy się na takiego niewykwalifikowanego mikrusa, który próbuje zeskoczyć z tramwaju i o mało nie wpada pod samochód.

W tym momencie tramwaj zaczął zwalniać. Antoś krzyknął mi w ucho, że musi już wysiąść, odbił się od stopnia i zwręcznie, aczkolwiek w ostatniej chwili ominął tasówkę, wpadł na pewną damę, potracił panienkę w wieku balzakowskim, stracił okulary jakiegoś sympatycznemu młodzieńcowi i wreszcie zatrzymał się. Zwrócił się w moją stronę, uśmiechnął się i zawołał:

— Bycza zabawa była co?

Po tygodniu spotkałem go znowu. Na przystanku. Ale — o dziwo — nie czekał już, kiedy tramwaj ruszy, nie stał na stopniu, lecz wszedł do środka — stenał obok mnie. Nie omieszkałem zapytać go o przyczynę takiego odmiany.

— Bo w ten sam dzień, kiedyśmy ostatni raz ze sobą rozmawiali, zwichnąłem (przy wyskakiwaniu) nogę, natknąłem się na milicjanta, który spisał protokół, a w domu mój własny ojciec przemówił mi „do sumienia”. Odtąd postanowiłem nie skakać. Niech sobie inni to robią, nawet starsi panowie z brzuszkami ale ja nie. Człowiek musi raz wreszcie spoważnieć. (mlt)

# Co wykazało tegoroczne doświadczenie w zakresie obowiązku ubezpieczeń od gradobicia

Za 31.087 szkód gradowych wypłacono 220 milionów złotych

W roku 1948 przymus ubezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia obejmował woj. łódzkie i kieleckie. W roku bieżącym rozciągnięty został na dalszych 6 województw, w tym również na województwo poznańskie. Jak wiadomo największą klęską gradobicia spośród 8 województw zostało dotknięte w tym roku nasze województwo, przy czym w niektórych powiatach, jak np. międzychodzki, nie leżącym w strefie gradowej, po raz pierwszy od niepamiętnych lat przeszła gwałtowna burza gradowa. Trzeba się więc bliżej przyjrzeć i zanalizować zagadnienie właśnie na przykładzie woj. poznańskiego, aby wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość.

W roku bieżącym zgłoszono 31 087 szkód gradowych na 264 685 ubezpieczonych gospodarstw rolnych, czyli, że co 8 gospodarstwo zostało nawiedzone gradobiciem. Szkody te zgłoszono z 1144 miejscowości. Uszkodzony obszar obejmował 44.170,61 ha.

Odszkodowaniu podlegały szkody powyżej 10% wartości plonu. Rolnicy jednak zgłaszali mimo to wszelkie szkody gradowe, chociaż stwierdzone przez komisje szacunkowe uszkodzenia wynosiły poniżej 10%. Takich szkód było 14 415, odszkodowaniu podlegało więc 16 672 szkód gradowych.

Oszacowań dokonywano metodą naukową, analizując poszczególne elementy szkody gradowej przy uwzględnieniu stadium rozwoju roślin w dniu gradobicia, każdorazowo przy udziale czynnika społecznego.

Poza 4 relikwidacjami szkody, dokonanymi przez inne komisje szacunkowe, nie było ani jednego przypadku, by niezadowolony rolnik odwołał się do przewidzianego w umowie z Wydziałem Wojewódzkim postępowania znawczego i zażądał oszacowania szkody ponownie przez przewodniczącego PRN i rzeczoznawcę agronoma.

Ogólny przepis składki gradowej z terenu całego województwa wynosił 237 654 000 zł. Nie były one w przeważającej ilości przypadków do chwili gradobicia opłacone. Mimo to PZUW nie czynił z tego tytułu jakichkolwiek trudności i we wszystkich przypadkach odszkodowanie przyznał, potrącając jedynie składkę.

Zgodnie z umową z Wydziałem Wojewódzkim, odszkodowanie gradowe płatne jest do dnia 31 X 1949 r. Chodzi mianowicie o to, że rolnik w normalnych warunkach wcześniej nie spienięża swych ziemiopłodów. Zgodnie z uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 20 VII br. Oddział Wojewódzki PZUW w Poznaniu przyspieszył wypłatę odszkodowań gradowych w ten sposób, że wypłacił w ciągu lipca za szkody bezsporne kwotę 104 900 000 zł oraz w ciągu sierpnia 164 000 000 zł. Resztę szkód bezspornych wypłacono w ciągu pierwszych dni września. Rolnicy przyjęli wcześniejszą wypłatę z dużym zadowoleniem, co niewątpliwie przyczyni się do dalszego spopularyzowania przymusu ubezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia.

Największymi szkodami gradowymi dotknięte zostały na-

stępujące powiaty: Ostrów — 1185 odszkodowań na sumę 43 199 800 zł; Koło — 1640 odszkodowań (42,7 mil. zł); Wolsztyn — 1812 odszkodowań (36,2 mil. zł); Międzychódz — 597 odszkodowań (23 mil. zł) itd. Ogółem wypłacono odszkodowań na sumę 220 milionów zł.

Mimo największej ilości szkód w skali ogólnokrajowej na terenie woj. poznańskiego, wszystkie szkody zostały zlikwidowane w terminie i Oddział Wojewódzki PZUW jako pierwszy zakończył wypłatę bezspornych odszkodowań gradowych.

W chwili obecnej spółdzielnia posiada dwa czynne zakłady — krawiecki i czapniczy, zaś w organizacji są zakłady malarski, fryzjerski, obuwniczy i zabawkarski.

Dostosowanie zakładów do odpowiednich warunków i możliwości wykonywania różnych prac przez inwalidów, przyczyni się w znacznym stopniu do polepszenia stanu materialnego inwalidów i ich rodzin.

Spółdzielnia mebli się przy Rynku nr 43, a prezesem tej jest ob. Wł. Niberski, (Sn)

W zorganizowanym przez Inspektorat Szkolny w Śremie tygodniowym kursie dla kierowników zespołów czytelniczych wzięło udział 30 kandydatów i kandydatek. Zadaniem kursu było przygotowanie kadr oraz zapoznanie z techniką prowadzenia zespołów czytelniczych. Kierownictwo kursu spoczywało w rękach doświadczonego oświatowca insp. szkolnego Perlińskiego.

Zakończenie kursu odbyło się w świetlicy Związku Zaw. Pracowników Skarbowych przy współudziale przedstawicieli władz organizacji społecznych. W części oficjalnej wygłosili przemówienia: insp. szkolny Perliński, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej — Chelmiński oraz przewodniczący Pow. Rady Zw. Zawodowych — Cierznak. Przewodniczący PRN życząc nowej kadry kierowników zespołów czytelniczych owocnej pracy w terenie, przyrzekł dla najlepiej zorganizowanego zespołu nagrodę w wysokości 10 000 zł.

W drugiej części kursuści

Ogólnie można stwierdzić, że rolnicy województwa poznańskiego ustosunkowali się pozytywnie do przymusu ubezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia. Z uwagi jednak na tegoroczne dobre urodzaje, część poszkodowanych gradobiciem rolników nie była w dostatecznej wysokości ubezpieczona z uwagi na to, że nie skorzystała z możliwości dobudowania swych ziemiopłodów do pełnej wartości plonu. Wynika stąd wniosek, że PZUW winien w latach następnych dostosowywać sumy ubezpieczenia ziemiopłodów, podlegających przymusowi ubezpieczeniowemu do pełnej wartości ziół, (pl)

## Nowa spółdzielnia w Śremie

Związek Inwalidów w Śremie zorganizował w ostatnich dniach spółdzielnię pod nazwą „Spółdzielnia Inwalidów Warty”, która ma za zadanie dać zatrudnienie inwalidom wojennym i cywilnym, wdom sierotom po poległych żołnierzach oraz członkom ich rodzin.

W chwili obecnej spółdzielnia posiada dwa czynne zakłady — krawiecki i czapniczy, zaś w organizacji są zakłady malarski, fryzjerski, obuwniczy i zabawkarski.

Dostosowanie zakładów do

## Pracownicy sądowi uczą się języka rosyjskiego

Związek Zawodowy Pracowników Sądowych i Prokuratorów w Ostrowie, w którego skład wchodzi sędziowie, prokuratorzy i urzędnicy Sądu Okręgowego i Sądu Grodzkiego, urządził kurs języka rosyjskiego dla swoich członków. Wykładowczynią na kursie jest pani Łossowska z Ostrowa. Kurs ten cieszy się powodzeniem, o czym świadczy duża ilość biorących udział w kursie pracowników sądowych. Zainteresowanie kursem jest tak znaczne, że na każdym wykładzie widać nowych słuchaczy. Należałoby życzyć, aby inne zakłady pracy na terenie Ostrowa poszły śladem pracowników sądowych.

## Szkolenie kadr kierowników zespołów czytelniczych

W zorganizowanym przez Inspektorat Szkolny w Śremie tygodniowym kursie dla kierowników zespołów czytelniczych wzięło udział 30 kandydatów i kandydatek. Zadaniem kursu było przygotowanie kadr oraz zapoznanie z techniką prowadzenia zespołów czytelniczych. Kierownictwo kursu spoczywało w rękach doświadczonego oświatowca insp. szkolnego Perlińskiego.

Zakończenie kursu odbyło się w świetlicy Związku Zaw. Pracowników Skarbowych przy współudziale przedstawicieli władz organizacji społecznych. W części oficjalnej wygłosili przemówienia: insp. szkolny Perliński, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej — Chelmiński oraz przewodniczący Pow. Rady Zw. Zawodowych — Cierznak. Przewodniczący PRN życząc nowej kadry kierowników zespołów czytelniczych owocnej pracy w terenie, przyrzekł dla najlepiej zorganizowanego zespołu nagrodę w wysokości 10 000 zł.

W drugiej części kursuści

# Dlaczego nie przydziela się masła internatowi szkolnemu w Wolsztynie?

Przy szkole ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego w Wolsztynie istnieje internat dla niezamożnej młodzieży. Wiadomo, że opłaty są minimalne, wielu uczniów korzysta ponadto ze zniżek tak, że fundusze na ten cel nie są zbyt duże.

Mając to na uwadze kierownictwo oszczędza na każdym odcinku. Centrala Mięśna przydziela tygodniowo 38 kg swoich produktów, lecz to nie wystarcza. Potrzeba jeszcze masła, w które trzeba się zapatrywać na wolnym rynku, placąc wygórowane ceny. Próby kierowane do Centrali Mleczarsko-Jajczarskiej w Poznaniu o przydział masła mleczarskiego po cenie ustalonej, a więc niższej od wolnorynkowej, nie odnoszą skutku. Centrala nie tylko że nie przydziela masła, ale nawet nie raczy odpowiedzieć na listy.

Interweniowała w tej sprawie Pow. Rada Związków Zawodowych, Powiatowa Rada Narodowa, czynnik administracyjny, a Centrala pozostaje głucha.

Wydać nam się, że takie stanowisko Centrali Mleczarsko-Jajczarskiej jest niewłaściwe. Internat, w którym przebywa młodzież robotniczo-chłopska walczy z trudnościami

finansowymi, a Centrala przez swoje społeczne stanowisko naraża tę instytucję na dodatkowe koszty, zmuszając ją przez swe milczenie do zaopatrywania się w masło na wolnym rynku.

Należy natychmiast zmienić ten stosunek do młodzieży szkolnej. (tr)

**17 KRONIKA GRUDZIEŃ**

SOBOTA Zoroławy Łazarza

Słońce w.: 7.58 zach.: 15.39 Księżyc w.: 5.13 zach.: 13.25

## OSTRÓW

Budżet na utrzymanie szkół w powiecie został ostatecznie uchwalony i wynosi ogółem bez miasta Ostrowa — 23.952.500 zł z czego na przedszkola przeznaczono — 714.800 zł, na szkoły podstawowe — 18.411.900 zł, na średnie szkoły zawodowe — 1.404.000 zł, na likwidację analfabetyzmu — 309.000 zł, na stypendia — 513.000 zł, na biblioteki — 1.834.000 zł, na subwencje i inne wydatki — 765.000 zł. Odczyt o życiu Józefa Stalina. Dnia 17 bm. o godz. 18 w sali Teatru Miejskiego odbędzie się odczyt z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina. Na wykład zaprasza się całe społeczeństwo miasta i powiatu.

Walne zebranie nauczycielskiego Koła Str. Demokratycznego zapowiedziane zostało na sobotę, dnia 17 grudnia 1949 r. o godz. 18.30 w lokalu własnym. Repertuar kin: Słońce — „Zelazny Dziadek”, produkcja czeskiej; Piast — „Sad honorowy”, produkcja radzieckiej.

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrowo ulica Wolności 20, m. 3, tel. 422.

## Otwarcie świetlicy w Domu Ludowym we Wschowie

Dnia 7 bm. nastąpiło we Wschowie otwarcie pięknie urządzonej świetlicy mieszczącej się w Domu Ludowym. Świetlica urządzona została jeszcze w ramach czynu kongresowego przez ognio Str. Ludowego. Uroczystość otwarcia wypełniły okolicznościowe przemówienia, a w części artystyczno-rozrywkowej wystąpił zespół świetlicowy Państwowego Liceum Rolniczego w Lesznie pod kierownictwem mgra Suszki. Bogaty program wypełniły zbiorowe recytacje, śpiew, muzyka i humor. W ten sposób zapoczątkowano życie świetlicowe w nowooteartej placówce kulturalnej we Wschowie.

Występy zespołu zebrani nagrodzili huczynymi oklaskami, a po zakończeniu występu odbyła się wspólna kolacja, podczas której w miłym nastroju nawiązał się kontakt między młodzieżą Liceum Rolniczego, a

członkami Zjednoczonego Stronictwa Ludowego. (pl)

## Wstanie warsztat szewski przy Szkole Zaw. w Bojanowie

W porozumieniu z Izłą Rzemieślniczą w Poznaniu powstanie z początkiem stycznia 1950 r. przy Publ. Szkole Zawodowej w Bojanowie, pow. Rawicki, warsztat szewski, jako dział zawodowy tejże szkoły. Ukończenie tej szkoły da absolwentom możliwość zajmowania stanowisk kierowniczych w warsztatach szewskich i fabrykach obuwia. Koszty utrzymania w internacie wyniosły około 3.500 zł miesięcznie przy czym znaczny należy, że w drugim roku nauki uczeń będzie otrzymywał wynagrodzenie za pracę. Dla niezamożnych a pilnych uczniów przewiduje się stypendia i zniżki.

Do szkoły zapisywać się mogą chłopcy i dziewczęta (specjalność dla dziewcząt: cholewkarstwo) od 14 roku życia z ukończeniem VII kl. szkoły podstawowej lub z dobrym wynikiem z klasy VI. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo szkoły w Bojanowie do dnia 24 grudnia włącznie. (wt)

## Skarb w śmietniku i przykre skutki nieuczciwości

Mieszkaniec Bydgoszczy, Bronisław Nojek, na śmietniku posesji przy ulcy Leśnej znalazł dobrze zamknięty skórk, a w nim prawdziwy skarb. Po otwarciu naczynia Nojek wydobyl z wnętrza 5 platynowych pierścionków z brylantami, zegarek złoty męski i damski, naszyjnik srebrny, złotą bransoletkę oraz 182 dolary amerykańskie w zlocie.

Szczęśliwy znalazca „skarbu“ wraz ze swą żoną zaczęli pozbywać się części znalezionej skarbu. Złote zegarki i bransoletkę nabyli małżonkowie Bolesław i Jadwiga Krempciowie a srebrny naszyjnik Edward Jakubczak. Trudniej szło z dolarami i trzeba było użyć pośrednictwa Franciszka Bagńskiego.

Sprawa jednak została ujawniona i całą szóstkę obywateli Bydgoszczy pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Nojek otrzymał w wyniku rozprawy 7 miesięcy więzienia i 20 000 zł grzywny a jego żona Weronika 2 miesiące aresztu. Pośrednik Bagński za handel dolarami skazany został na rok i 6 miesięcy więzienia, a Krempciowie i Jakubczek za paserstwo na pół roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

W motywach wyroku zaznaczono, że przywłaszczenie znalezionej cudzego mienia jest równoznaczne z kradzieżą. Niski wymiar kary tłumaczy się dotychczasowym nienagannym życiem skazanych. (wb)

**Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane Oddział „Wybrzeże“ Gdynia, ul. Śląska 53 ogłasza przetarg nieograniczony**

na dostawę:

- 8 szt. silników spalinowych ropnych lub benzynowych mocy 7-10 KM, ok. 1500 obr./min. nadających się do sprzężenia z generatorem.
- 2 szt. generatorów prądu zmiennego 5-7,5 KVA, 380/220 V ok. 1500 obr./min. z ręczną regulacją napięcia.

Oferty należy nadsyłać na adres jak wyżej do 30 XII br.

Otwarcie ofert nastąpi 30 XII br. o godz. 11. Oferty mogą być składane na pojedyncze sztuki.

W. P. B. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta — względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów. 12b-81 Gdynia, dnia 13 XII 1949 r.

**Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Gryfinie k. Szczecina**

poszukuje z dniem 1 I 1950 r. kwalifikowanego **księgowego - bilansisty**

na stanowisko kierownika księgowości Mieszkanie zapewnione. 12a-134

**Spółdzielnia Handlowo-Przemysłowa Lekarzy Weterynaryjn. R. P. z o. u. Centrala w Warszawie Oddział w Poznaniu z powodu remanentu jest zamknięta**

w dniach od **28 — 31 XII 1949 r.**

26a-13

**Redakcja, Poznań ul. Działyńskiego 10. Telefon: redakcja 529 09 zast. red. nac. 502 51 sekret. redakcji 508-62 dział miński 502 32 nocny 502-34 i 64 72**

Redaktor naczelny: Jan Zagierski.

Administracja (prenumerata): Poznań, ul. M. Rokossovskiego 16 tel. 69 72 Konto PKO Poznań 4 4499

Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, i pstr. tel. 84 75 i 62 70. Konto PKO Poznań 4 4499

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa Czytelnicza Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62 70

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawniczo-Zakład Główny w Poznaniu K — 4242

**OGŁOSZENIA DROBNE** Konto bankowe: NBP-Poznań nr. 2389

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-18 w soboty od 8-16 w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i pietro. Tel. 64-75 i 62-70 (wewa 5). Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

**Lekarskie**

Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, wosów, 510-wackiego 34, m. 4 tel. 94-34, od 10-13 i 15-17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 12a-138

**Wolne posady**

Magistra (re) farmacji przyjmie zaraz Nowa Apteka Kęпно Wlkp. F2482

Murarze, blacharze, dekarze i robotnicy potrzebni Leon Hoppel, św. Marcina 6, 14090

Apteka, miasto powiatowe poszukuje zaraz lub od stycznia magistra (try) kilka lat praktyki. Mieszkanie utrzymanie, wolne. Warunki dobre. Oferty Głos Wlkp. nr 12a-181.

Nasenników, dobrych fachowców z praktyką handlową, zaangażujemy. Oferty Głos Wielkopolski nr 12a-180.

**CEGLY**

z rozbiórki forów — sprzedaż

Związek Inwalidów Cywilnych, Koło — Poznań. — Zgłoszenia Poznań, Dominikańska 7. Telefon: 524-47. 12a-123

**Willa, domkiem dzorczy. Puszczy Kozienickiej 1 1/2 morga lasu 15 minut stacji. sprzedam — zamienię na dom. sprzedam ogrodem blisko Poznania. Oferty PAR Ratajczaka 7 dla „12,296“.** 97255

**Nauka**

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Kursy Handlowo-Administracyjne — Poznań Wawrzyniaka 33. p7284

**Sprzedaje**

Parcela w Ławicy 1429 m<sup>2</sup>. Informacja Stary Rynek 43 m. 7. 14038

Karokuty na przeróbkę 50 000 Zamkowa 5, m. 7. c2628

Blamy, futra damskie, futerka, rzeczka dziecięce, rekawiczki zimowe, wyprzedaż. Rokossovskiego 28 w podwórzu. 14084

**Kupna**

Samochód ma'bilizacyjny stan dobry kupie. Oferty cena Głos Wlkp. nr 14031.

Kupię zaraz większą ilość 40. zysk rolkowych 55x100. — A. Jaskóła, Poznań, ul. Kopczyńskiego 7. 14071

**Srebro**

kom kupuje **W. Kruk**

27 Grudnia 2 12a-176

kom srebrny kupuje Laboratorium Chemiczne. Libelta 11. 97078

**Dzierżawy**

Gospodarstwo rolne 40 ha w dołnym stanie z marmytem i żywym inwentarzem lub bez. Światło elektryczne, blisko miasta z powodu choroby właściciela natychmiast wydzierżawie. Oferty Głos Wlkp. Nr 12a-133.

**Kamienice** — Wille — Parcela — Gospodarstwo — Szybko sprzedaż — Tani kupiec tylko przez firmę „Union“ Poznań, Rzeczypo-spolitej 4. 14022

Wagi osobowe, uchyłne, niemowlęce, analityczne, zbożowe — holenderskie — również uszkodzone — kupuje. Figiński, Fredry 1. p7295

**Zguby**

Zgubiono poniedziałek rano złoty zegarek z bransoletką, cokolica Rokossovskiego. Zwrot wynagrodzić. Rokossovskiego nr 78 m. 5. 14089

**Różne**

Wypożyczam porcelanę szkło, na każdą uroczystość M. Le-siński, Poznań, ul. Żydowska 33. 12a-137

Fortepiany, napawiam stroje modernizuję polituruję. Drygas Chudoby (Skarbowe) 15. Tel. 99-79. p7178

**Helena Ławicka**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm, o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarza gozyskiego. Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 19 bm., o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu.

W ciężkim smutku pograżeni rodzice, siostra, brat i rodzina

Poznań, Marc. Mottęgo 2 m. 1 14146

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

**Andrzejowi Włoszyńskiemu**

składa serdeczne Bóg zapłać!

Ks. Proboszczowi m. Grodziska, Cechowi Rzeźników w Grodzisku i Opalenicy, Halerczowskiemu, obywałemu Grodziska, Nowego Tomysia i innym córka z mężem

Grodzisk, Kolejowa 9 Poznań, Kossaka 9 m. 6 14093

Za okazane współczucie, za piękne wiązki i kwiaty oraz za oddanie ostatniej przysługi koханemu naszemu ojcu, śp.

# »Rzeka posepna«

Nad rzekę Posepną ścigają ze wszystkich zakątków olbrzymiego terytorium carskiej Rosji bogaci kupcy i poszukiwacze złota. Te części tajgi zamieszkuje lud syberyjski — Tunguzi, plemie spokojne, lecz na pół dzikie. Obcy przybysze, „nosiciele” kultury, jako jedyni jej przejaw ofiarują Tunguzom wódkę, którą tubyicy obficie zapiją swoją niedolę. „Cywilizatorzy”, rzecz oczywista, odpowiednio dyskontują pociąg Tunguzów do alkoholu, zamieniając handel w jawną grabież.

Prochor Gromow, syn bogatego kupca, opanowany gorączką złota, również udaje się nad rzekę Posepną. Prochor Gromow jest człowiekiem woli, przedko zdobywa wielki majątek. Lecz ambicją jego jest zdobyć miliard. Ta ambicja tłumy w nim wszelkie uczucia ludzkie. Zapomina, że kiedyś obiecywał inaczej „począć sobie”, niż znani mu kupcy, którzy majątki swe zdobyli krwawą eksploatacją robotnika. Opętany chciwością, nie waha się zabić częściowe zeszytowanie karku jedyniej kochanej przez siebie kobiety, nie waha się wtrącić do domu obłąkanych starego ojca. Ambicja osiągnięcia miliarda zamienia się u Prochora w manię, która w połączeniu z dręczącymi go wyrzutami sumienia, przechodzi w obłąd.

Surowo i jaskrawo rysuje Szyszkowa ponurą rzeczywistość rosyjską u schyłku panowania caratu. Ucisk narodowościowy i społeczny, do gruntu

przegniła klasa rządząca — burżuazja, przekupstwo i rozpuszczenie carskiej administracji — oto obraz tej rzeczywistości.

Na tle tego rozkładu szczególnie jasno rysuje się środowisko robotnicze. Na początku powieści środowisko to reprezentuje niezorganizowana, nieświadoma masa. Stopniowo, w oczach czytelnika masa ta budzi się do życia, zaczyna zwracać uwagę na siebie przyczynę krzywdy. Ci sami robotnicy Gromowa, którzy każdej niedzielę pijani tarzali się w błoście, w momencie decydującym dla ich przyszłego losu, w czasie strajku, potrafią nie tknąć wódki, potrafią obejść się bez bójk i awantur. Coraz lepiej pojmują oni, że prawdziwa wolność nadejdzie wtedy, gdy zmiecie się z powierzchni ziemi gnębieli w rodzaju Gromowa, gdy władza przejdzie w ręce ludu.

Nad rzekę Posepną unosi się powiew rewolucji. Zasluga tłumacza jest, że język Szyszkowa w przekładzie na polski nie traci swojej soczystości. Skąd jednak takie zwroty, jak „sznurkować w szufladzie” lub „pałog”? Dlaczego dusza Prochora właśnie „rozpekła”?

Mimo usterek w tłumaczeniu, książka jest godna polecenia.

F. N.

\*) Władysław Szyszkow: „Rzeka Posepna”, tom I i II, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1949 r.



## Byłem na obiedzie...

Zdarza się, że po ukończeniu pracy pozostaje jeszcze 45 minut czasu do pilnej konferencji. 45 minut czasu to właśnie za wiele, żeby pojechać na zebranie bezpośrednio tramwajem, za mało zaś, żeby zdążyć do domu na obiad. W takich wypadkach doraźną pomocą służą gospody spółdzielcze.

Czy zawsze? Kiedy znalazłszy się w wyżej opisanych okolicznościach, weszłem do gospody, u wejścia powitał mnie wesóły mazurek i miły zapach kuchni.

Była dokładnie godzina 17.33. Zająłem miejsce naprzeciw bufetu i czekam.

Polskie Radio przestawiło się nagle na produkcję kulinariów. Żywa melodia podrywa nogi do tańca, a tańczyć byłoby gdzie. Trzy tylko stoły zajęte, bufetowa zajęta, kelnerka spoglądająca jej przez ramię, też zajęta i siedząca tyłem do sali kelnerka numer 2 — zajęta.

Godz. 17.40. Radio: — walcyk. Poza tym bez zmian.

Godz. 17.45. Radio: — polka — bufetowa, kelnerka, kelnerka numer 2 — czymś zajęte.

Godz. 17.50. Radio — ma-

zurek. Ja (do siebie): a gdybym tak wyniósł stół i krzesła, zauważyliby czy nie...?

Godz. 17.55. Radio: — cisza. Na sali bez zmian. Z oświetlenia budzi mnie miły głos spikera: — „Dr X wygłosi referat n. t. „Punktualność jako zasadniczy obowiązek działacza spółdzielczego”.

Zegar wskazuje właśnie 17.57, a więc za trzy minuty konferencja.

Wstaję, głośno przysuwam krzesło do stołu. Nikt nie zauważył. Bufetowa pisze w dalszym ciągu, kelnerka zniknęła sprzed bufetu, kelnerka numer 2 siedzi tyłem do zajętych... trzech stołów.

Z hukiem zamykam drzwi za sobą. Drżą szyby. W jadłodajni bez zmian. Cisza. Nad oknem widnieją kolorowe napisy: „Powszechna Spółdzielnia Spożywców” Gospoda Targowa nr 10.

Na konferencję przyszedłem za późno. „Wybaczcie — tłumaczyłem zadyszany — byłem na obiedzie”.

Hel

PS (S). W celu uniknięcia nieporozumień, zainteresowanym podaje datę: wtorek 6 grudnia 1949 r.

**W walce z wrogami leninizmu a przede wszystkim z trockistami, szczególnie doniosłą rolę odegrało dzieło Stalina „O podstawach leninizmu”, wydane w roku 1924, będące mistrzowskim wykładem i głębokim teoretycznym uzasadnieniem leninizmu.**

Na zdjęciu: „O Leninie i leninizmie” Stalina — pierwsze wydanie dzieła „O podstawach leninizmu”.

„W danej chwili — po zwycięstwie Rewolucji Październikowej, w obecnych warunkach Nepu, za najbardziej niebezpieczny należy uważać trockizm, albowiem stara się on zaszczerpić niewiarę w siły naszej rewolucji, niewiarę w sprawę sojuszu robotników i chłopów, niewiarę w sprawę przeobrażenia Rosji nepowskiej w Rosję socjalistyczną”. (STALIN: „Sprawa chłopstwa”).

### Co, gdzie i kiedy w Poznaniu

TEATRY

WIELKI:ątek o godz. 19 — „Traviata” Verdiego. Obsada: H. Dudziak-Latoszewska, M. Dindur-Zaluska, F. Kurowiak, J. S. Adamczewski, J. Bienkowski, W. Chomiak, Z. Marjański, I. Mikulin i J. Prządka. Dyr. B. Lewandowski, reżyseria K. Urbanowicz. Sobota — „Opowieści Hoffmanna” Offenbacha.

POLSKI: dziś i codziennie o godz. 19.30 — „Dzieci słońca” M. Gorkiego.

NOWY: dziś i codziennie o godz. 19.30 — „W pewnym mieście” Sofronowa.

KOMEDIA MUZYCZNA: — dziś i jutro o godz. 20 — „Ja tu rządzą” W. Rapackiego (ostatnie przedstawienie).

MŁODEGO WIDZA: dziś o g. 16 i jutro o godz. 18 — „Karabas-Barabas”.

KINA

Apollo — „Wschodnie zaloty” o godz. 15.30, 18 i 20.30; Bałtyk — „Arinka” o godz. 15.30, 18 i 20.30; Muza — „Wieś na pograniczu” o godz. 16, 18 i 20; Rialto — „Pan Nowak” o godz. 16, 18 i 20; Warta — „Sekretarz Rejkomu” o g. 16 18 i 20; Aktualności nr 51 o godz. 11, 12 i 13.

### ANEGDOTY

#### Związła odpowiedź

Natarczywy reporter zapytał Szalajapina, jakie partie lubi śpiewać.

— W dobrych operach — odpowiedział Szalajapin — duże, a w kiepskich małe.

#### Uczony elegant

Lomonosowowi wytarli się kiedys na lokciach rękawy.

Spostrzegł to pewien dworski elegant i uszczypliwie zauważył: nawet godziną, Jadowity zara — Wiedza tędy wygląda... — Nic podobnego — natychmiast odparował Lomonosow — to głupota zagląda tędy.

#### Wielbiciel talentu

Znakomity śpiewak włoski Enrico Tamberlik bawił na występach w Kijowie. Na dworzec odprawiał go tłum wielbicieli. Rozległ się trzęsący dzwonek. Mężczyźni podrzucili kapelusze, kobiety zamachały na pożegnanie chusteczkami, ale — pociąg nie ruszył z miejsca. Minęło kilka minut.

— Co się stało? — ktoś zapytał.

— Jasne — odpowiedział z uśmiechem Tamberlik — maszynista wie, jakiego wiezie artystę i nie śmie gwizdnąć!

### CZY PAMIĘTASZ o „kursie gwiazdkowym”?

Czytaj uważnie dzisiejszy numer?

Samołny pan poszukuje ładnego umeblowanego POKOJU z łazienką w śródmieściu lub bliskim śródmieściu. Oferuje Głos Wikp. nr d742 lub telefon 502-31

### GŁOS PRZEMYSŁOWY

#### Szkolna Liga Lekkoatletyczna wezwała na mecz reprezentację POZLA dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa STALINA

Dla uczczenia 70 rocznicy wielkiego wodza międzynarodowego ruchu robotniczego — Generalissimusa Stalina, poznańska Szkolna Liga Lekkoatletyczna wezwała reprezentację POZLA do rozegrania zawodów.

Atrakcyjne to spotkanie odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 18 w hali Woj. Ośr. K. F. w programie zimowych mistrzostw ligi, obejmujących konkurencje: 80 m, 1000 m, 80 pl, 5x50 m waha., sk. w dal i wwyż z rozbiegu, rójsskok — miejsca, kula 5 kg i rzut granatem, przy czym każda ze stron zobowiązana jest wystawić do każdej indywidualnej konkurencji po 5 zawodników, do sztafety po 2 drużyny z tym, że jednemu zawodnikowi wolno uczestniczyć tylko w 1 konkurencji indywidualnej. Punktacja obejmuje 10 miejsc od 10—1 p., w sztafetach — 20, 15, 10, 5 p.

Wynik tego spotkania, mimo że repr. POZLA wystąpi z akademickimi mistrzami świata Stawczykiem i Adamczykiem, zdaje się przemawiać raczej za zwycięstwem młodzieży.

Reprezentacja ligi ustaliła następujący skład na powyższy mecz: 80 m — Rajewicz, Dembiński, Konatkiewicz, Pytel, Jankowiak rez. Adamczewski; 1000 m — Kielczewski, Plotkowiak, Pajszczyk, Sobczyński Maciaszyk, rez. — Dembiński II; 80 pl. — Laurentowski, Koperski, Szelągowiec, Dembiński A., Konieczny, rez. — Dziamski, skok w dal — Ohnsorge Kowalski, Czysty, Maciejewski, Wolniewicz, rez. — Wilczyński; wwyż — Zagacki, Borkiewicz, Ciesielski Ra-

tańczak, Kucharski, rez. — Gogulski, trójsskok z miejsca — Wiza, Kasprzak Namysłowski, Zygałowicz, Ereński, rez. — Danke, kula — Trzeciński, Szczeciński, Tryniak, Sura Piątek; granat — Czekała, Sura, Winiarski, Szołt, Tuliszka rez. — Koliński; 5x50 m — druż. I — Rajewicz, Dembiński, Wolniewicz, Ohnsorge, Zagacki; druż. II — Pytel, Konatkiewicz, Adamczewski, Jankowiak, Jankowski. W skład ten wchodzi uczniowie PG i LM. Magdaleny, OS HCP, PG i L. Marcinkowskiego Mechanicznego, Kantego i PG Handlowego.

**KOMUNIKAT**

1. Sekcja Bokserska — treningi w środy i piątki w godz. od 19 do 21 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 8 przy ul. Słowackiego. Treningi prowadzi instruktor Tadeusz Rogalski.
2. Sekcja Pływacka — treningi we wtorki i piątki w godz. od 20 do 21 na basenie krytym przy ul. Wronieckiej. Treningi prowadzi instr. Gromadziński S.
3. Sekcja Lekkoatletyczna — treningi w czwartki w godz. od 20 do 22 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 33 przy ul. Jarochowskiego. Treningi prowadzi instr. J. Noszczyński.
4. Żeńska Sekcja Gier Sportowych — treningi w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia w godz. od 18 do 20 w sali gimnastycznej szkoły T. P. D. przy ul. Szarmazewskiego. Treningi prowadzi instruktor M. Bielawski.
5. Schadzki Sekcji Szachowej ZKS Spółnia, Poznań odbywają się codziennie od godz. 18 w „Belvedere” przy ul. Marszałka Rokossowskiego 14. Instruktor Borys Wierzejewski.

### Torkat gotowy

We wtorek wieczorem odbyła się na sztucznej lodowisku w Katowicach próba maszyn, zakończona pomyślnym wynikiem. Na zamrożonej płycie betonowej powstała warstwa lodu grubości ok. 1 cm.

Pierwszy objechał taflę lodową Czechosłowak — inż. Kolda, który czuwał nad całością prac przy montowaniu maszyn chłodniczych.

W środę rano trenowali na Torkacie łyżwiarce hokeiści; oraz łyżwiarce i łyżwiarki, przebywające na obozie PZHL. Oficjalne otwarcie sztucznego lodowiska w Katowicach nastąpi w niedzielę.

### Łyżwiarze w ZSRR już startują

W Nowosybirsku rozpoczęto sezon łyżwiarski, zawodami z udziałem czołowych zawodników miasta. Mimo silnego mrozu i wiatru osiągnięto, jak odbywa przeważnie w godzinę początek sezonu, dobre wyniki. Mistrz Nowosybirska Lewczuk wygrał bieg na 500 m w czasie 49,3 sek. oraz 3000 m — 5:56,8 min.

W biegu kobiet na 1500 m zwyciężyła 17-letnia Poloniska w czasie 3:16,0 min.

W meczu hokejowym mistrz Federacyjnej Republiki Rosyjskiej — Dynamo (Nowosybirsk) przegrał z drużyną wojskową 3:5.

### SLUCHAMY RADIA

Sobota, dnia 17 grudnia 1949 r.

5.10 Początek audycji; 5.13 Sygnał czasu; 5.15 Streszczenie wiadomości porannych; 5.20 Koncert poranny dla świata pracy; 6.00 Streszczenie wiadomości porannych; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Koncert rozrywkowy; 6.45 Dziennik poranny; 7.05 Program dnia; 7.10 Muzyka popularna; 7.50 Aktualności Poznania i program na dzień bieżący; 8.00 Muzyka rozrywkowa; 8.15 Wszelchnia radiowa; 8.35 Pogadanka pt. „Współzawodnictwo socjalistyczne robotników radzieckich” w oprac. Antoniego Sowińskiego; 8.45 Muzyka rozrywkowa; 9.00 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Dziennik południowy oraz przegląd prasy stołecznej; 12.25 Słynni soliści; 12.50 Przegląd prasy poznańskiej; 13.00 Muzyka obiadowa; 13.35 Audycja szkolna dla klas X i XI; 14.00 Przegląd kulturalny; 14.10 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia; 14.15 Życie świetlic; 14.45 Tydzień na ekranach kin poznańskich; 14.55 Muzyka kameralna; 15.30 Dla świetlic dziecięcych; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.20 Na graniu z Festiwalu Sztuk Radzieckich; 16.35 Humoreska Antoniego Czechowa w oprac. Elżbiety Libiszowskiej; 16.50 Lokalne wiadomości sportowe; 17.00 „Przy sobocie po robotniczo”; 18.00 „Z kraju i ze świata”; 18.15 Koncert muzyki ludowej. Wykonawcy: Andrzej Kwiatkowski (dudziarz) Andrzej Karpacki (kołlarz), Stanisława Kwiatkowska i Broniśław Hirt (śpiew); 18.40 Wszelchnia radiowa; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Koncert w wyk. Orkiestry P. R. w Bydgoszczy; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.40 Skrzynka muzyczna; 21.00 Koncert rozrywkowy; 21.40 Dzieje życia Józefa Stalina; 22.00 Program z W-wy; 22.15 Koncert z Czechosłowacji; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program na dzień następnny; 23.15 Muzyka taneczna; 24.00 Koniec audycji.

### Dla naszych Czytelników

Ten piękny siedmiolampowy odbiornik radiowy oraz stojący obok aparat fotograficzny — to tylko dwie z 50 nagród czekających na uczestników „Konkursu Gwiazdkowego”. Na zdjęciu oczywiście nie zmieścili się już: rower męski, 5 biblioteczek naukowych i beletrystycznych oraz wiele cennych książek. Ogólna wartość nagród sięga sumy 100 tys. zł.

Uczestnikiem konkursu jest każdy czytelnik, który uważnie czyta nasze pismo, szukając w różnych artykułach zagubionych wierszy felietonu. Odnalezione fragmenty należy wyciąć, przechować i po ukazaniu się całości nakleić według kolejności na ówczarce papieru. W ten sposób biorący udział w konkursie odtworzą cały felieton. A więc szukajcie zagubionych wierszy. Nagrody czekają na Was!

### Koło Sportowe przy PUP najaktywniejsze w Poznaniu

Spośród 20 kół sportowych ZS „Związkowiec” na terenie woj. poznańskiego najbardziej aktywnym i najliczniejszym jest koło przy Poczтовым Urzędzie Przewozowym w Poznaniu. Obok dobrego poziomu organizacyjnego i wydajnej pracy nad podniesieniem poziomu ideologicznego, Koło pozyskało się także dobrymi osiągnięciami sportowymi.

Drużyna siatkówki męskiej zajęła w turnieju zorganizowanym przez Zarząd Wojewódzki ZS „Związkowiec” pierwsze miejsce, bijąc zdecydowanie wszystkich przeciwników. Na 30 zgłoszonych zawodników do marszów jesiennych, wszyscy zawodnicy uzyskali minimum na OSF. Ponadto koło, jako

pierwsze na terenie województwa, wprowadziło przed pracą poranną gimnastykę, w której biorą udział wszyscy członkowie.

Obecnie członkowie koła przygotowują się pilnie do rywalizacji lekkoatletycznej wchodzącego w skład konkurencji na OSF i w tym celu zbudowali, sposobem gospodarczym, rzutnie i skocznie.

### Dania — Holandia 1:0

AMSTERDAM. Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie reprezentacji Danii i Holandii, przyniosło zwycięstwo gościom w stosunku 1:0. Decydującą bramką padła w drugiej połowie gry.

**Pełne Wydanie Dzieł HENRYKA SIENKIEWICZA W PRENUMERACIE**

Zgłoszenia przyjmują: Księgarnia Państwowego Instytutu Wydawniczego Poznań Al. Marcinkowskiego 21 oraz wszystkie Oddziały wojewódzkie PIW Wysyłka prospektów na żądanie

PAŃSTWOWY INSTYTUT WYDAWNICZY 126-74